Gdy wiatr staje się sprzymierzeńcem. Za miedzą powstaje największa elektrownia wiatrowa. Czy warto?



Nr 46 (1511) 13 - 19 XI 2025 | Rok zał. 1993 | Cena: 5 zł (5% VAT) | Redaktor: Daniel Długosz | ISSN1234-4982

NOWa
POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY
gazeta trzebnicka
lokalne jest fajne
www.nowagazeta.pl | www.facebook.com/gazeta.trzebnicka | 100% KAPITAŁU POLSKIEGO

Odcięto im gaz. Zmagają się z zimnem



GMINY: TRZEBNICA, OBORNIKI ŚLĄSKIE, ŻMIGRÓD, PRUSICE, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA

TYLKO U NAS...

Nie będzie boiska.

Gmina zrezygnowała z dotacji

Ukryli dokument.

Sąd wydał wyrok, a osobne wątki trafiły do prokuratury

Napad na wartownika!

Trzech napastników, pościg i blokada dróg

SPORT

Pokazały charakter w lidze i na turniejach



Zeznawali świadkowie

Trwa proces oskarżonego o pedofilię



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA

eprasa.pl dbd29ba361

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 46 (1511) 13 XI - 19 XI 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

CYTAT TYGODNIA

„Wszystko przesiąkło dymem. Jest zimno, okna otwarte cały czas”

Więcej na...

Stronie 12

LICZBA TYGODNIA

125 300 000 zł

- taka kwota zaproponowana przez wykonawcę pojawiła się w przetargu na obwodnicę Obornik Śląskich

Czytaj na...

Stronie 6

Ceny paliw

12.11.2025 r.

STACJA PALIW	PB 95	ON	LPG
Inter Marche Trzebnica	5,85	6,15	2,55
Matłok Trzebnica	5,94	6,17	2,60
PKN Orlen Żmigród ul. Parkowa 4a	5,84	5,99	2,79
PKN Orlen Oborniki Śląskie	6,19	6,29	2,69

KONKURS KONKURS KONKURS

Tortusiowo z NOWą

Drodzy Czytelnicy zachęcamy do wzięcia udziału w naszej zabawie „Tortusiowo z NOWą”. Co miesiąc rozdajemy jeden tort, ufundowany przez Cukiernię Beza z Obornik Śl.

Jeżeli chcesz zrobić niespodziankę swoim najbliższym lub sobie, weź udział w naszym konkursie, a Cukiernia Beza przygotuje słodkości specjalnie dla Ciebie.

Zasady są bardzo proste: wytnij zamieszczony w NOWej gazecie trzebnickiej kupon, wpisz swoje dane oraz krótko uzasadnij, dlaczego właśnie Ty zasługujesz na słodki upominek. Wypełniony kupon przynieś do redakcji lub prześlij go pocztą na adres: 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B. Zeskanowany kupon możesz również przesłać mailem: redakcja@nowagazeta.pl

Na koniec miesiąca spośród dostarczonych kuponów wybierzemy jeden z najbardziej przekonywującym uzasadnieniem. Będzie pysznie.

*Regulamin konkursu w Redakcji

KUPON KONKURSOWY

CUKIERNIA BEZA A.E. Kasowscy

TORTUSIOWO Z „NOWĄ”

Wierzysz czy nie wierzysz możesz wygrać torta z „BEZY”!



IMIĘ: .....

NAZWISKO: .....

NR TELEFONU: .....

DLACZEGO JA POWINIENEM OTRZYMAĆ TORT Z CUKIERNI „BEZA”: .....

.....

.....

.....

.....

☑ - „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Agencję Reklamową NOWa s.c. w Trzebnicy na potrzeby przeprowadzenia konkursu o nazwie „Tortusiowo z NOWą” i wydania nagrody, zgodnie z regulaminem konkursu i przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity Dz. U. z 2014r., poz. 1182).

Trzebnicka policja apeluje:

Odblask może uratować życie



FOT. KPP TRZEBNICA

Pieszy używający elementów odblaskowych na ubraniu jest dobrze widoczny dla kierowców



FOT. KPP TRZEBNICA

Pieszego w ciemnej odzieży bez odblasków kierowca nie dostrzeże

Daria Szydłowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy wystosowała apel na FB trzebnickiej Policji:

- Trzebniccy policjanci apelują o stosowanie elementów odblaskowych. Ten jeden odblask może uratować nasze życie W trosce o wspólne bezpieczeństwo trzebniccy policjanci apelują o noszenie elementów odblaskowych. Obowiązkowe używanie odblasków dotyczy wszystkich pieszych poruszających się po zmroku w terenie niezabudowanym. Odblaski znacząco poprawiają widoczność pieszego i mogą uratować mu życie. Kierowca o wiele wcześniej zauważy pieszego wyposażonego w kamizelkę lub opaskę odblaskową.

red.

Od stycznia wyższy zasiłek pogrzebowy

Zasiłek pogrzebowy, który obecnie wynosi 4000 zł, od 1 stycznia 2026 r. wzrośnie do 7000 zł. Od 1 marca 2026 r. kwota zasiłku będzie waloryzowana, jeśli inflacja w roku poprzednim przekroczy 5 procent.



FOT. PIXABAY.COM

Zasiłek otrzyma osoba, która pokryła koszty pogrzebu. Członkom rodziny zmarłego przysługuje pełna kwota zasiłku pogrzebowego – obecnie 4 tys. zł.

- O zasiłek pogrzebowy mogą ubiegać się członkowi rodziny a także osoby niespokrewnione czy instytucje, która poniosły koszty pogrzebu i je udokumentują. Wysokość zasiłku dla członków rodziny to 4 tys. zł do końca 2025 r., a od 2026 r. – 7 tys. zł – niezależnie od faktycznych kosztów pogrzebu – mówi Iwona Kowalska-Matis regionalna rzeczniczka prasowa ZUS na Dolnym Śląsku.

Rzeczniczka wyjaśnia, że osobom spoza rodziny świadczenie wypłaca się do wysokości faktycznych wydatków, ale nie więcej niż limit. W sytuacji, gdy za pochówek zapłaci np. dom pomocy społecznej, gmina lub pracodawca albo koszty pogrzebu pokrywa kilka osób lub zasiłek dzieli się proporcjonalnie.

Przykład: 4000 zł to 100%. Na pogrzeb łącznie wydano 10 000 zł. Na przykład jedna osoba spoza rodziny wydała 3 000 zł (to jest 30% z 10 000 zł), a druga 7000 zł (to jest 70% z 10 000 zł). Pierwsza osoba dostanie 1200 zł (30% z 4000 zł), a druga 2800 zł (70% z 4 000 zł).

Zasiłek przysługuje temu, kto pokrył koszty pogrzebu osoby ubezpieczonej w ZUS (pracownik, emeryt, rencista) lub członka jej rodziny. Do rodziny zalicza się m.in. małżonka, rodziców, dzieci (własne, przysposobione, z rodziny zastępczej), rodzeństwo, dziadków, wnuki czy osoby pod opieką prawną. Świadczenie mogą też otrzymać pracodawca, DPS, gmina, powiat lub instytucja religijna, jeśli pokryły koszty pogrzebu.

Jakie wydatki ZUS uznaje przy wypłacie zasiłku?

Kosztami pogrzebu są udokumentowane rachunkami koszty powstałe od chwili śmierci osoby, po której przysługuje zasiłek, do chwili zakończenia pochówku. Nie mogą to być koszty, które nie zostały poniesione bezpośrednio na pochówek, np. koszty nagrobka, koszty pobieranej przez zakład pogrzebowy opłaty za złożenie w oddziale ZUS wniosku o zasiłek, koszty konsolacji czy kwiatów.

Przedawnienie roszczeń o wypłatę zasiłku

Na zgłoszenie wniosku o zasiłek pogrzebowy jest 12 miesięcy od dnia śmierci, po której przysługuje zasiłek. Jeśli ten termin nie zostanie dotrzymany, wówczas prawo nie przysługuje. Wyjątek stanowi sytuacja, gdy złożenie wniosku o zasiłek pogrzebowy w tym terminie nie było możliwe z powodu późniejszego odnalezienia zwłok lub zidentyfikowania osoby zmarłej albo z innych przyczyn całkowicie niezależnych od osoby uprawnionej.

Materiał ZUS



REKLAMA

NOWa gazeta trzebnicka
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Wydawca: NOWAPRESS s.c. Daniel Długosz, Kinga Długosz
Adres wydawcy i redakcji: 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B tel. 71 312 19 62 lub 71 387 21 31 redakcja@nowagazeta.pl, nowagazeta.pl
Biuro reklam i ogłoszeń: Ewelina Florek, tel. 601-735-810 reklama@nowagazeta.pl

Druk: Polska Presse o/Sosnowiec
Nakład wydawnictwa: do 4000 egz.
Redaktor Naczelny: Daniel Długosz, tel. 603 666 370
Sekretarz redakcji: Ewelina Florek
Redaguje zespół: Magdalena Szymańska, Kinga Długosz, Tomasz Nawrot
DTP: Daniel Długosz, Ewelina Florek
Grafik: Ewelina Florek

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów, listów i informacji. Za treść reklam i ogłoszeń, listów i polemik, jak również zawartość dodatku TV redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Treść artykułów, wzory reklam i projekty graficzne są chronione prawem autorskim. Rozpowszechnianie bez zgody wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl dbd29ba361

JOYNEXT podwaja moce produkcyjne w Polsce



JOYNEXT znacząco zwiększa swoje moce wytwórcze dzięki nowej hali produkcyjnej w zakładzie w Obornikach Śl.

Drezno, Oborniki Śląskie. Firma JOYNEXT znacząco zwiększa moce produkcyjne dzięki nowej hali produkcyjnej w swoim zakładzie w Obornikach Śl. Dzięki rozbudowie o ponad 11.300 metrów kwadratowych przedsiębiorstwo niemal podwoi powierzchnię produkcyjną.

Budowa hali rozpoczęła się w sierpniu bieżącego roku. Kluczowy kamień milowy - wdrożenie technologii w zakładzie, a tym samym rozpoczęcie instalowania linii produkcyjnych - zaplanowano na pierwszą połowę 2026 roku. Regularna produkcja seryjna ma rozpocząć się pod koniec 2026 roku.

Rozbudowa jest częścią nowego projektu, w ramach którego firma wyprodukuje ponad 10 milionów kompaktowych i wysoce elastycznych jednostek multimedialnych dla renomowanego producenta samochodów z południowych Niemiec.

– *Ten projekt znacząco zwiększy nasze moce produkcyjne w Europie i stworzy obiecujące perspektywy dla przyszłych zamówień, umożliwiając nam bliską współpracę z ośrodkami badawczo–rozwojowymi europejskich producentów samochodów. Bliskość geograficzna wobec producentów z Europy przyspiesza proces od wprowadzania zmian po uruchomienie produkcji seryjnej*" – wyjaśnia Stavros Mitrakis, dyrektor generalny (CEO) JOYNEXT GmbH.

Rozbudowa zapowiadająca dalszy rozwój

Obecna rozbudowa koncentruje się na rozszerzeniu linii produkcyjnych systemów infotainment (nawigacji, obsługi pojazdu i multimediów). W ten sposób JOYNEXT zwiększa swoje możliwości, odpowiadając na rosnący trend w branży motoryzacyjnej, związany z inteligentnymi kokpitami łączącymi najnowocześniejsze technologie z oczekiwaniami kierowców. Rozbudowa zakładu zapewni również dodatkową przestrzeń dla innych obszarów produkcyjnych, co umożliwi zachowanie rezerw mocy i elastyczność przy realizacji nowych zamówień.

– *Dzięki modułowej koncepcji linie produkcyjne mogą być łatwo i efektywnie powielane, co pozwala nam szybko i elastycznie dostosowywać się do wymagań klientów* – podkreśla Jefferson Fahner, dyrektor operacyjny (COO) JOYNEXT GmbH.

– *Rozbudowa naszego zakładu to ważny krok, który wzmacnia naszą pozycję na rynku europejskim* – dodaje Stavros Mitrakis. – *Dzięki nowej hali produkcyjnej znacząco zwiększamy moce wytwórcze i kładziemy wyraźny nacisk na dalszy rozwój naszego portfolio technologicznego. Jednocześnie ta inwestycja wspiera stabilność łańcuchów dostaw naszych klientów i ogranicza potencjalne ryzyka związane z cłami oraz innymi barierami handlowymi* – mówi dyrektor generalny JOYNEXT GmbH.



Obecna rozbudowa koncentruje się na rozszerzeniu linii produkcyjnych systemów infotainment (nawigacji, obsługi pojazdu i multimediów)

W ten sposób firma strategicznie rozszerza swoją obecność rynkową, aby w przyszłości niezawodnie odpowiadać zarówno na potrzeby globalnego, jak i lokalnego rynku.

Zaangażowanie w rozwój zakładu w Obornikach Śl.

Druga rozbudowa w ciągu pięciu lat stanowi również wyraz zaangażowania firmy w rozwój zakładu produkcyjnego w Obornikach Śl. JOYNEXT inwestuje ponad 15 milionów euro w ten projekt oraz tworzy ponad 100 nowych miejsc pracy. Oprócz hal produkcyjnych, wielomilionowa inwestycja obejmie także pomieszczenia socjalne dostosowane do potrzeb rosnącej liczby pracowników.

Zakład w Obornikach Śl. od lat stanowi europejskie zaplecze produkcyjne firmy JOYNEXT. To właśnie tutaj ekspert w dziedzinie elektroniki samochodowej wytwarza obecnie jednostki nawigacyjne, multimedialne i sterujące, a także moduły telematyczne dla znanych producentów samochodów, na powierzchni 12.600 metrów kwadratowych.

JOYNEXT to wiodąca firma z sektora AutoTech, stanowiąca dział Automotive Connectivity w ramach grupy Joyson Electronics. Z siedzibą główną w Chinach, JOYNEXT działa globalnie – w Niemczech, Polsce, Francji, Stanach Zjednoczonych, Japonii i innych krajach. Firma opracowuje technologie dla inteligentnych pojazdów, oferując wysoce spersonalizowane rozwiązania mobilności, które są intuicyjne, bezpieczne i elastyczne. Ponad 1.500 pracowników JOYNEXT pracuje w 7 centrach badawczo–rozwojowych (R&D), 3 zakładach produkcyjnych oraz 4 centrach obsługi klientów na całym świecie.

JOYNEXT – ŁĄCZYMY Z PRZYSZŁOŚCIĄ

Od ponad dwudziestu lat JOYNEXT pełni rolę partnera technologicznego i dostawcy systemów dla renomowanych producentów samochodów, budując długofalowe relacje z wieloma uznanymi markami OEM – wyposażenia montowanego w autach na etapie produkcji. Kierując się perspektywą użytkownika, konsekwentnie rozwijamy technologie inteligentnych kokpitów, zaawansowane rozwiązania w zakresie łączności, systemy wspierające jazdę autonomiczną oraz oprogramowanie i usługi cyfrowe. Dzięki temu zapewniamy spersonalizowane rozwiązania mobilności, które odpowiadają na potrzeby zarówno producentów pojazdów, jak i użytkowników końcowych.

JOYNEXT przyspiesza transformację w kierunku inteligentnej mobilności dzięki zintegrowanym rozwiązaniom sprzętowym i programowym. Nasze inteligentne kokpity i systemy łączności są dziś montowane w milionach pojazdów na całym świecie. Uzupełniają je nasze kompetencje w zakresie rozwoju technologii jazdy autonomicznej oraz oprogramowania, które tworzą solidne podstawy dla integracji kokpitu i systemów jazdy w nadchodzącej erze centralnych jednostek obliczeniowych (Central Computing Units).

Łącząc innowacyjność ze zrównoważonym rozwojem, JOYNEXT angażuje się w współtworzenie transformacji branży motoryzacyjnej wraz z naszymi partnerami dostarczającymi dla naszego zakładu podzespoły i oprogramowanie), takimi jak Microsoft, HUAWEI, Qualcomm, Horizon Robotics, Black Sesame, Elektrobit i QNX. Wspólnie dążymy do tego, by zapewnić użytkownikom jeszcze bardziej inteligentne i bardziej spersonalizowane rozwiązania wspierające codzienną jazdę.

www.JOYNEXT.com



Firma strategicznie rozszerza swoją obecność rynkową, aby w przyszłości niezawodnie odpowiadać na potrzeby zarówno rynku globalnego, jak i lokalnego

Tekst sponsorowany

eprasa.pl dbd29ba361

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 46 (1511) 13 XI - 19 XI 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Nocna kontrola zakończona aresztem

Było kilka minut po trzeciej w nocy, w środę 5 listopada, gdy funkcjonariusze zatrzymali w Trzebnicy do kontroli kierowcę Mini Coopera. Za kierownicą siedział 23-letni mieszkaniec naszego powiatu. Początkowo wszystko wyglądało rutynowo – dowód, prawo jazdy, szybka rozmowa. Jednak chwilę później policyjny system wyświetlił informacje, które zupełnie zmieniły przebieg tej interwencji.

Okazało się, że młody mężczyzna nie powinien w ogóle siedzieć za kierownicą. Starosta wcześniej cofnął mu uprawnienia do prowadzenia pojazdów. Mimo to postanowił ruszyć w nocną trasę. To jednak nie koniec – gdy policjanci sprawdzili dane kierowcy dokładniej, wyszło na jaw, że jest on poszukiwany listem gończym. Miał trafić za kratki na rok i cztery miesiące, ale dotąd skutecznie unikał wymiaru sprawiedliwości.



FOT. KPP W TRZEBNICY

To jednak się skończyło. Po krótkiej kontroli został zatrzymany i przewieziony do komendy. Policjanci z referatu patrolowo-interwencyjnego sporządzili niezbędną dokumentację, a następnie odwieźli 23-latka do Aresztu Śledczego we Wrocławiu, gdzie wreszcie rozpocznie odbywanie zasądzonej kary.

Na tym jednak jego problemy się nie kończą. Oprócz odsiadki odpowie również za jazdę pomimo cofniętych uprawnień, co może skutkować kolejnymi konsekwencjami. Jedna noc, która miała być zwykłą przejażdżką, zakończyła się dla niego zamkniętymi drzwiami celi i długim czasem na przemyślenia.

TN

Napad na wartownika.

Trzech napastników, pościg i blokada dróg

W czwartek rano, 6 listopada, na terenie jednej z jednostek wojskowych znajdującej się w naszym powiecie, zrobiło się nerwowo. Zaalarmowani funkcjonariusze błyskawicznie ruszyli w stronę bramy, gdzie — jak wynikało ze zgłoszenia — doszło do napadu na wartownika. Trzech mężczyzn miało próbować odebrać mu broń służbową.


FOT. KPP W TRZEBNICY

Na miejsce skierowani zostali policjanci, strażacy i żandarmi wojskowi. Dwóch napastników obezwładniono niemal natychmiast. Trzeci uciekł, próbując zmylić pościg. Ruszyły patrole, a na jednej z tras błyskawicznie ustawiono blokadę drogową. Gdy tylko samochód sprawców pojawił się w zasięgu wzroku, funkcjonariusze zablokowali mu drogę ucieczki przy pomocy specjalistycznych środków.

Choć sytuacja wyglądała jak scena z filmu akcji, tym razem nikt nie był w prawdziwym niebezpieczeństwie. Cała akcja była częścią ćwiczeń dowódczo-sztabowych. Wzięli w nich udział policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy, żołnierze, strażacy oraz przedstawiciele Żandarmerii Wojskowej.

Scenariusz zakładał próbę kradzieży broni z jednostki wojskowej i miał sprawdzić, jak służby reagują na nagłe, nieprzewidziane zagrożenie. Ćwiczenia miały też doskonalić współpracę pomiędzy różnymi formacjami – od pierwszego zgłoszenia, przez wymianę informacji, aż po działania w terenie.

Po zakończeniu akcji omówiono przebieg ćwiczeń i zasady postępowania w sytuacjach kryzysowych, takich jak wtargnięcie uzbrojonych napastników na teren jednostki. Dzięki takim symulacjom mundurowi mogą sprawdzić w praktyce skuteczność obowiązujących procedur i przygotować się na scenariusze, które — oby nigdy — nie wydarzyły się naprawdę.

TN

Kierowca land rovera wjechał w bmw

We wtorek, 5 listopada, w centrum Obornik Śląskich doszło do kolizji, która na szczęście zakończyła się jedynie uszkodzonymi pojazdami i sporą dawką nerwów. Dyżurny trzebnickiej komendy odebrał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym i natychmiast wysłał na miejsce patrol z Wydziału Ruchu Drogowego.

Z relacji funkcjonariuszy wynika, że 35-letni kierowca land rovera, mieszkaniec powiatu leszczyńskiego, nie zachował należytej ostrożności i zbyt mocno zbliżył się do poprzedzającego go auta. W chwili, gdy jadące przed nim bmw zatrzymało się przed przejściem dla pieszych, mężczyzna nie zdołał już wyhamować i uderzył w jego tył. Siła zderzenia była na tyle duża, że oba samochody doznały poważnych uszkodzeń, lecz ich kierowcom nic poważnego się nie stało.


FOT. KPP W TRZEBNICY

Badanie alkomatem wykazało, że zarówno sprawca, jak i drugi uczestnik zdarzenia byli trzeźwi. Policjanci zatrzymali dowody rejestracyjne obu pojazdów, które nie nadawały się do dalszej jazdy. 35-latek za spowodowanie kolizji został ukarany mandatem i dopisaniem punktów karnych do swojego konta. Tym razem skończyło się jedynie na strachu i rachunku za naprawę – ale wystarczył ułamek sekundy, by historia miała znacznie poważniejszy finał.

TN



FOT. KPP W TRZEBNICY

Nie ustąpiła pierwszeństwa - dwa rozbite samochody i mandat

7 listopada o godzinie 7:46 dyspozytor straży pożarnej odebrał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w Nowym Dworze. Zderzyły się dwa samochody osobowe, Volkswagen Polo i Toyota Yaris. Jeden z kierowców nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu.

Na miejsce zdarzenia zadysponowano straż pożarną, patrol policji oraz zespół ratownictwa medycznego.

- Po przybyciu zastępu na miejsce zdarzenia stwierdzono, że na drodze DK 15 w miejscowości Nowy Dwór doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych - informował Dariusz Zajączkowski, oficer prasowy KP PSP w Trzebnicy. *- Samochodami łącznie podróżowały trzy osoby, które w chwili przyjazdu ratowników znajdowały się na zewnątrz pojazdów. Były przytomne, świadome, poruszały się o własnych siłach. Zabezpieczono miejsce zdarzenia i wdrożono kwalifikowaną pierwszą pomoc wobec osoby poszkodowanej.*

Osoby podróżujące zostały przebadane przez zespół ratownictwa medycznego, który również dojechał na miejsce zdarzenia. Medycy zdecydowali, że żaden z podróżnych nie wymaga przewiezienia do szpitala.

Rzecznik dodaje, że strażacy odłączyli akumulatory w uszkodzonych samochodach oraz ograniczyli wyciek płynów eksploatacyjnych poprzez obwałowanie plamy sorbentem. Przeszukali również pojazdy oraz okolice pod kątem dodatkowych zagrożeń. Po ich wykluczeniu działania strażaków zostały zakończone.


FOT. KP PSP TRZEBNICA

- Do zdarzenia doszło w środowy poranek, 7 listopada - informuje Daria Szydłowska, oficer prasowy KPP w Trzebnicy. *- Jak wynika z ustaleń funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego trzebnickiej komendy powiatowe, 18-letnia mieszkanka powiatu trzebnickiego, kierując samochodem marki Volkswagen, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu podczas wykonywania manewru skrętu w lewo. W wyniku tego doprowadziła do czołowego zderzenia z prawidłowo jadącą toyotą. Na miejsce zdarzenia skierowano patrol ruchu drogowego. Po sprawdzeniu uczestników kolizji okazało się, że nikt nie odniósł obrażeń. Policjanci zakończyli interwencję mandatem karnym dla sprawczyni zdarzenia.*

Rzeczniczka zwraca się do kierowców z apelem o rozwagę i zachowanie ostrożności:

- Policjanci trzebnickiej komendy po raz kolejny przypominają, że bezpieczeństwo na drodze zależy w dużej mierze od naszej uwagi i odpowiedzialności. Nawet przy dobrej widoczności i słonecznej pogodzie należy zachować szczególną ostrożność. Często to właśnie rutyna i pozorne poczucie bezpieczeństwa prowadzą do niebezpiecznych sytuacji.

Apelujemy do wszystkich kierowców o zachowanie czujności, dostosowanie prędkości do warunków na drodze oraz bezwzględne przestrzeganie zasad pierwszeństwa przejazdu.

MS

eprasa.pl dbd29ba361

Trwa proces oskarżonego o pedofilię. Zeznawali świadkowie

W Sądzie Okręgowym we Wrocławiu trwa proces Marka L., zawońskiego społecznika, który został aresztowany we wrześniu 2024 r. W akcie oskarżenia postawiono mu zarzut wykorzystania seksualnego pięciorga dzieci oraz jednej osoby pełnoletniej. W minioną środę odbyła się druga rozprawa. Sąd przesłuchiwał świadków.

Proces rozpoczął się w październiku

Po prawie rocznym śledztwie, prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Strzelinie, postawiono mu sześć zarzutów dotyczących gwałtu i seksualnego wykorzystania małoletnich oraz osób będących w zależności lub krytycznym położeniu. Akt oskarżenia zawiera gamę zachowań, uznawanych za czyny o charakterze seksualnym, których oskarżony miał dopuścić się w stosunku do osób małoletnich oraz jednej, która była już pełnoletnia.

Prokuratorskie śledztwo ujawniło osoby, w stosunku do których oskarżony miał dopuścić się czynów o charakterze seksualnym. Były to dzieci z wielodzietnych rodzin, którym Marek L. (w lokalnej społeczności przedstawiał się jako Janusz - przyp. red.) pomagał poprzez fundacje. Zabierał dzieci na wycieczki, ferie i wakacje. Zapraszał do własnego domu, żeby, jak mówił, dzieci mogły poznać i pomieszkać w lepszych warunkach, niż te, które panowały w ich domu rodzinnym.

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony nie przyznawał się do zarzutów. Podczas pierwszej rozprawy, która odbyła się na początku października przyznał się do części zarzutów. Twierdził, że nie obcował płciowo i nie całował dzieci, jedynie ich dotykał. Podkreślał, że nie było to wielokrotnie, może 2 - 3 razy względem jednego dziecka. W dalszych wyjaśnieniach mówił, że tylko raz.

Na ławie oskarżonych znalazły się również trzy inne osoby - rodzice i babcia ze strony ojca trójki rodzeństwa, którym postawiono zarzut niepowiadomienia organów ścigania o przestępstwie popełnionym na szkodę ich dzieci. Dodatkowo ojcu i matce zarzuca się znęcanie nad dziećmi, a ojcu także niszczenie dowodów przestępstwa.

W listopadzie zeznawali świadkowie

Kolejna rozprawa miała miejsce 5 listopada. Na sali pojawili się dziennikarze, w tym przedstawiciele naszej redakcji. Przyjechały też osoby z gminy Zawonia, w tym wójt i przewodnicząca rady, które chciały obserwować proces. Obrońca oskarżonego zawnioskował do sądu o wyłączenie jawności. Sędzia o zdanie zapytał oskarżyciela publicznego. Prokurator Monika Rakus sprzeciwiła się wnioskowi. Chciała aby sprawa toczyła się jawnie, co Sąd uwzględnił.

Po chwili zostali przesłuchani świadkowie. Sędzia odczytywał zeznania złożone podczas postępowania przygotowawczego. Spośród powołanych świadków dwie osoby skorzystały z prawa odmowy składania zeznań, przysługującego osobom spokrewnionym z oskarżonymi. Pozostali podtrzymali złożone wcześniej na policji lub w prokuraturze, zeznania.

W zeznaniach pojawił się motyw listu, który kilka lat temu przysłany został do naszej redakcji. W adresie nadawcy tego pisma widniał napis „Stop Pedofilii w Warszawie", a treść wskazywała Marka L. jako osobę, która molestowała małoletnich. Świadków dziwiło, że Marek L., jak mówili, „nic nie zrobił" z tymi atakami, ponieważ w ich ocenie nie był osobą, która pozwalałaby się bezpodstawnie oskarżać. W piśmie do redakcji poruszono również sprawę wyroku sprzed lat, w którym mężczyzna był skazany za pedofilię oraz fakt, że nazywał się wówczas inaczej.


Oskarżony Marek L. odmówił wyjaśnień

Jeden ze świadków pamiętał, że będąc u oskarżonego w domu widział dwoje dzieci, które nie wyglądały na szczęśliwe i pełne energii. Kiedy chciały wyjść z mieszkania, oskarżony je rugał i musiały wrócić. Marek L. zapytany o nie powiedział, że pomaga pewnej biednej rodzinie. Zabrał dzieci do siebie, aby pomieszkały w godnych warunkach. Przesłuchiwani mówili również o tym, że w pewnym momencie Marek L. zaczął spodziewać się aresztowania. Tłumaczył, że pomagał jakiejś rodzinie, a kiedy odmówił dalszej pomocy - z zemsty zaczęto go oskarżać.

Świadkowie wspomnieli również o incydencie, który miał miejsce w czasie, gdy do Polski przyjechali uchodźcy z Ukrainy. Oskarżony przyjął dwie kobiety z dwojgiem dzieci. Były u niego bardzo krótko, tylko kilka dni i uciekły w środku nocy. Marek L. tłumaczył wtedy, że kobiety byy bardzo roszczeniowe, a on nie mógł pozwolić sobie na takie zachowanie.

Pewne sytuacje mogły dać do myślenia

Sąd przesłuchiwał również osoby związane z oskarżonym zawodowo. Mówiły, że był człowiekiem nie uznającym zdania innego niż swoje własne. Wiedziały, że pomagał wielodzietnej rodzinie z Mazur. Zeznający przyznali, że spotkali się z dziwnymi pytaniami klientów odwiedzających kancelarię oskarżonego, dotyczących jego stosunku do dzieci, ale zachowanie Marka L. nie wskazywało na skłonności pedofilskie. Zeznający mówili, że wówczas nie traktowały tych pytań poważnie i przypomniały sobie o tych pytaniach dopiero, gdy dowiedziały się o aresztowaniu.

Jeden ze świadków zeznawał, że wiele lat temu Marek L., którego znał pod innym nazwiskiem, zniknął na 2 lata ze swojej kancelarii. Od innych pracownic dowiedział się, że miał on wówczas odbywać karę więzienia, na którą został skazany za molestowanie i nagrywanie filmów z 10-12 - letnimi dziewczynkami. Ten świadek wiedział również o wyjazdach Marka L. na Mazury, ale nie wiedział w jakim celu.

Pomoc czy wykorzystywanie okazji?

Jedna z zeznających kobiet zeznała, że poznała oskarżonego po programie, w którym wystąpiła jej wielodzietna rodzina. Zgłosił się do pomocy. Opowiadała o feriach i wakacjach, na które Marek L. zabierał 4 - 5 jej dzieci, które były wówczas w wieku przedszkolnym i szkolnym. Podczas wyjazdów panował rygor, ale dzieci się nie skarżyły, ona również nie miała żadnych zastrzeżeń. Wspomniała jednak o wyjeździe z Markiem L. najstarszej córki, która wróciła po jednym dniu i wyraziła się o oskarżonym bardzo niepochlebnie. Matka jednak nie pytała, dlaczego dziewczyna wróciła. Po tym wyjeździe kontakt z Markiem L. został zerwany.

Zeznawały również osoby, które Marek L. zabierał na wyjazdy. Dzisiaj są to osoby dorosłe, ale opowiadały o czasach, kiedy były dziećmi. To właśnie wtedy miały kontakt z oskarżonym. Opowiadały, że podczas wyjazdów Marek L. codziennie wieczorem miał je ważyć. Dzieci musiały być wówczas nago, a ważenie miało udowodnić rodzicom, że dzieci podczas pobytu przybierają na wadze. Marek L. miał również wchodzić do łazienki, podczas kiedy dzieci się kąpały, a pomimo ich protestów wychodził stamtąd bardzo niechętnie. Oskarżony zabraniał również ubierania bielizny pod piżamę, ale nie sprawdzał, czy dzieci go posłuchały. Mówił jedynie, że wie, że pomimo zakazu mają bieliznę. Obowiązkowy był również „dziubek", czyli pocałunek w usta na dobranoc.

Podczas listopadowej rozprawy obrońca Marka L. wystąpił z wnioskiem o mediacje. W uzasadnieniu mówił, że oskarżony chciałby porozumieć się z pokrzywdzonymi, chciałby zadośćuczynić za to, co zrobił źle. Przypomnijmy, że do części zarzutów przyznał się na pierwszej rozprawie.

Zapytana o stanowisko prokurator Monika Rakus zdecydowanie się temu sprzeciwiła z uwagi na charakter przestępstw zawartych w akcie oskarżenia. Sąd postanowił nie uwzględniać wniosku obrońcy. Przed przerwą sędzia chciał odebrać wyjaśnienia od oskarżonego, ale jego obrońca oświadczył, że ponieważ nie ma wyłączonej jawności, to jego klient nie nie będzie składał wyjaśnień.

MS

Ile kosztują zagraniczne wyjazdy urzędników? Sąd wydał wyrok

Radny Sławomir Ćwikła złożył w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym skargę na bezczynność Burmistrza Gminy Trzebnica. Skarga dotyczyła złożonego w kwietniu wniosku o udostępnienie informacji publicznej. Sąd stwierdza: „dopuścił się bezczynności".

Złożony przez radnego Ćwikłę w kwietniu 2025 r. wniosek obejmował szeroki zakres wydatków Gminy w latach 2017-2025. W szczególności chodziło o pełną dokumentację podróży zagranicznych gminnych urzędników w tym tych związanych ze współpracą z gminami partnerskimi: Uri (Włochy), Kitzingen (Niemcy) i Winniki (Ukraina). Radny domagał się ujawnienia wszystkich wydatków Gminy Trzebnica na usługi hotelowe, gastronomiczne, cateringowe oraz wynajem sal w latach 2017-2025.

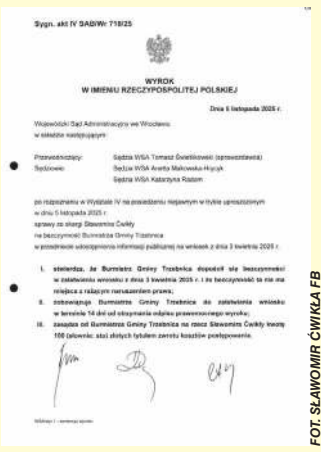
Odpowiedź była niepełna i nie zadowalała wnioskodawcy, więc sprawa znalazła swój finał w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym we Wrocławiu. Sławomir Ćwikła złożył skargę na bezczynność Burmistrza Gminy Trzebnica w przedmiocie udostępnienia informacji publicznej na wniosek z kwietnia 2025 r.

Wyrok wydany został 5 listopada. WSO stwierdza w nim bezczynność Burmistrza Gminy Trzebnica w sprawie udostępnienia informacji publicznej i zobowiązuje burmistrza do załatwienia wniosku oraz udostępnienia informacji w terminie 14 dni od dnia otrzymania odpisu prawomocnego wyroku. Zasądza od burmistrza na rzecz radnego kwotę 100 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Jednocześnie sąd uznał, że bezczynność ta nie ma miejsca z rażącym naruszeniem prawa, co trochę radnego zmartwiło, ale, jak napisał „warto było spróbować".

Radny Ćwikła podaje również, że Gmina próbowała się bronić twierdząc, że przekazane mu informacje mogą być niepełne z powodu odejścia pracownika zajmującego się kontaktami zagranicznymi. Sąd jednak uznał ten argument za bezzasadny, bo odejście pracownika nie zwalnia organu z zapewnienia ciągłości jego działania.

- Mam nadzieję, że Burmistrz Gminy Trzebnica w końcu zrozumie swój konstytucyjny obowiązek i nie będzie dłużej „iść w zaparte" - napisał radny. *- Oczekuję, że w wykonaniu tego wyroku niezwłocznie udostępni pełen, kompletny i zweryfikowany pakiet dokumentów!*

Jednocześnie Sławomir Ćwikła zapewnia, że jak tylko uzyska uzasadnienie wyroku wraz z wszystkimi wnioskowanymi dokumentami, wszystkie materiały udostępni do wglądu na portalu *jawnatrzebnica.com*. Mamy nadzieję, że radny szybko podzieli się zdobytą wiedzą z mieszkańcami. O zagranicznych wojażach urzędników mówi się od dawna. Ale dopiero dokumenty w tym rachunki za hotele, samoloty czy restauracje ujawnią skalę.


Sygn. akt IV SAB/Wr 718/25

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2025 r.

FOT. SŁAWOMIR ĆWIKŁA FB

MS

eprasa.pl dbd29ba361

Nie będzie boiska. Gmina zrezygnowała z dotacji

Gmina Trzebnica pozyskała 1,5 miliona dotacji na budowę boiska w Nowym Dworze, ale boisko nie powstanie, a burmistrz zrezygnował z dofinansowania. Dlaczego?

Były wielkie obietnice i zapewnienia. Była też dotacja. Ale zamiast boiska zostały tylko puste obietnice. Przypomnijmy, przed wyborami samorządowymi Marek Długozima zapowiedział budowę kompleksu „Orlik" wraz z zapleczem sanitarno - szatniowym, oświetleniem i ogrodzeniem. Opowiadał, że powstanie tam nowoczesne boisko (22 x 36 m). Co ciekawe, obietnicę złożył 18 października 2024, a więc tuż przed ponownym - powtórzonym głosowaniem na burmistrza.

W połowie marca tego roku na stronie gminy pojawiło się ogłoszenie o przetargu. Wydawało się więc, że włodarz zaczyna spełniać złożoną obietnicę. 17 kwietnia tego roku otworzono oferty. Złożyło je dwóch wykonawców i obie były dość zbliżone. Najniższą kwotę zaproponowała firma PUB Janusz Laskowski z Obornik Śląskich. Kwota, to nieco ponad **3,5 mln zł** za całe zadanie. Z kolei firma Playland Piotr Jarząbek z Brzegu zaofe-



Takie były obietnice burmistrza Marka Długozimy

rowała nieco ponad 3,9 mln zł.

Jednak gmina na ten cel w budżecie zabezpieczyła kwotę w wysokości raptem **80 tys. zł.** Była więc prawie 44 razy niższa od najniższej ceny jaką zaproponował jeden z wykonawców.

Marek Długozima wiele razy powtarzał, że celowo w budżecie zabezpiecza niższe kwoty, aby nie mrozić pieniędzy, a gdy potem okazuje się, że kwota jest niewystarczająca, to zwołuje sesję nadzwyczajną i jego radni zmieniają budżet. Tymczasem dni mijały, a burmistrz i jego radni kwoty nie zwiększali. Było to zaskakujące, bo okazało się, że gmina pozyskała **1,5 mln zł dotacji** na wybudowanie Orlika.

Interweniować próbowała opozycja, która uważa, że takie zaniechania burmistrza szkodzą mieszkańcom. Sławomir Ćwikła z Koalicji Obywatelskiej wezwał włodarza, aby w trybie pilnym zwołał sesję nadzwyczajną Rady Miejskiej w Trzebnicy. Apelował, aby burmistrz przedstawił radnym realne propozycje *„zmian w budżecie, które umożliwią sfinansowanie Orlika – opartych na oszczędnościach, a nie dalszym zadłużaniu Gminy."* Wystosował też oficjalne pismo klubu.

Radni przypomnieli burmistrzowi jego własne słowa złożone 18 października 2024 roku, kiedy włodarz informował: *„Inwestycja ta jest odpowiedzią na dynamicznie rozwijającą się Akademię Piłkarską Polonii Trzebnica, w której trenuje blisko 300 dzieci, oraz na rosnące potrzeby naszej lokalnej społeczności."*

Dzisiaj wiemy, że spółka GKS Polonia Trzebnica została zlikwidowana, a jej majątek w niejasnych okolicznościach przejęło prywatne stowarzyszenie, które założyli urzędnicy, były radny burmistrza i... likwidator spółki Janusz Pancerz.

Tymczasem opozycja wskazywała:

- Jeśli będzie Panu brakowało pomysłów na wygospodarowanie niezbędnych środków finansowych w budżecie, to jako radni Koalicji Obywatelskiej jesteśmy gotowi wskazać Panu obszary, w których możliwe jest uzyskanie realnych oszczędności lub pozyskanie dodatkowych dochodów, bez konieczności dalszego zadłużania naszej Gminy.

Burmistrz na apel nie zareagował. Tymczasem gminie groziła utrata dotacji. „NOWa" 2 września wysłała do burmistrza kilka pytań. Chcieliśmy wiedzieć, czy w/w przetarg został rozstrzygnięty? A jeśli nie, to prosiliśmy o podanie powodu braku rozstrzygnięcia wskazanego przetargu. Ponieważ gmina o wielu rzeczach nie informuje, zapytaliśmy też czy może podpisano już umowę z wykonawcą. A jeśli tak to kiedy?

Chcieliśmy też wiedzieć czy brak wyboru wykonawcy spowoduje utratę dotacji, którą gmina otrzymała na realizację tego zadania, a jeśli tak, to prosiliśmy o podanie w jakiej wysokości dotacja zostanie utracona. Zapytaliśmy także do kiedy musi być zrealizowane w/w zadanie, aby nie utracić wspomnianej dotacji. Na zakończenie zapytaliśmy czy instytucja, która udzielała dotacji została poinformowana o zaniechaniu realizacji tego zadania?

Burmistrz i jego urzędnicy przez 2 miesiące nie odpowiadali. Pismo otrzymaliśmy dopiero 3 listopada. Urzędnicy informują, że przetarg został unieważniony, ale nie podali jaki był powód.

Dalej napisali, że z wykonawcą nie została podpisana umowa, co jest oczywiste, skoro unieważnili przetarg. Dalej czytamy, że „przyznane przez Ministerstwo Sportu dofinansowanie dla przedmiotowego zadania wynosiło 1.500.000,00 zł". Informują też, że termin zakończenia zadania zgodnie z zapisami umowy o dofinansowanie stanowił dzień 31 października 2025 r. Dodali szczerze, że instytucja, czyli


GMINA TRZEBNICA
pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego 1, 55-100 Trzebnica

Trzebnica, dnia 3 listopada 2025 r.

UDIP.1431.150.1.2025

Sz. Pan
Daniel Długosz
NOWAgazeta.pl

W odpowiedzi na Pana wniosek o udostępnienie informacji publicznej z dnia 2 września 2025 roku, po jego rozpatrzeniu zgodnie z przepisami ustawy z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2022 roku, poz. 902), Organ informuje co następuje:

Ad 1. Postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego - ZP.271.7.2025 Budowa kompleksu sportowego Orlik 2024 w miejscowości Nowy Dwór w formule „zaprojektuj i wybuduj" - zostało unieważnione.

Ad 2. Gmina Trzebnica nie podpisała umowa z wykonawcą.

Ad 3. Przyznane przez Ministerstwo Sportu dofinansowanie dla przedmiotowego zadania wynosiło 1 500 000,00 zł.

Ad 4. Termin zakończenia zadania zgodnie z zapisami umowy o dofinansowanie stanowił dzień 31 października 2025 roku.

Ad 5. Tak, instytucja została poinformowana o rezygnacji z realizacji zadania inwestycyjnego.

Dwa miesiące urzędnicy ukrywali odpowiedzi na proste pytania

Ministerstwo Sportu, zostało poinformowane o rezygnacji zadania inwestycyjnego.

Co to oznacza? Potwierdziły się nasze przypuszczenia, że burmistrz będzie musiał zrezygnować z dotacji. Gmina straciła więc 1,5 miliona złotych. Nowy Dwór nie ma „Orlika" i kompleksu sportowego z szatniami i sanitariatami. Z dotacji być może skorzysta inna gmina, która była na liście rezerwowej ministerstwa. Dodajmy, że gmina wcześniej poniosła koszty projektu tej inwestycji, a jak wiadomo, taki projekt po 3 latach traci ważność. Może się więc okazać, że i te pieniądze zostały wyrzucone do kosza.

Urzędnicy nie podali przyczyn rezygnacji, ale nie trzeba być detektywem, aby się domyśleć o co chodziło. Burmistrz po prostu nie miał wystarczających pieniędzy w budżecie na realizację tego zadania. Zapisanie kwoty 80 tys. zł i nieumiejętność znalezienia brakujących środków i to mimo ogromnej dotacji, pokazuje w jakim stanie są dzisiaj finanse gminy. Radny Krzysztof Śmiertka wielokrotnie wskazywał na zadłużenie, które rośnie w zastraszającym tempie i jak mówi wynosi już około **116 milionów złotych!**

Daniel Długosz

Otwarto oferty w przetargu na budowę obwodnicy

Czternaście firm zadeklarowało chęć budowy Obwodnicy Obornik Śląskich. Dolnośląska Służba Dróg i Kolei we Wrocławiu przedstawiła oferty na realizację zadania o nazwie „Skomunikowanie A4 z S5 - budowa Obwodnicy Obornik Śląskich".

Zaproponowane przez wykonawców ceny wahają się między **86 mln zł a 125,3 mln złotych**. Teraz DSDiK sprawdzi złożone oferty pod względem formalnym. Po spełnieniu wszystkich wymagań oraz rozpatrzeniu ewentualnych odwołań zostanie podpisana umowa na budowę obwodnicy. Czas przeznaczony na budowę to **36 miesięcy od daty podpisania umowy.**

Budowa Obwodnicy Obornik Śląskich jest finansowana z budżetu województwa dolnośląskiego i budżetu państwa. Wkład Gminy Oborniki Śląskie to przygotowanie projektu i niezbędnych dokumentów. Kosztowało to około **3 miliony złotych.** Koszty zostały podzielone pół na pół między naszą Gminę a Urząd Marszałkowski.

Obwodnica będzie miała długość **6,5 km.** Rozpocznie się od ronda, które zostanie wybudowane między Rościsławicami, a Jarami. Następnie poprowadzona zostanie południową stroną Obornik Śląskich, przecinając tory kolejowe i trasę w kierunku Wrocławia, by zakończyć się



przed Wilczynem. Poza budową drogi powstanie kompleksowa infrastruktura towarzysząca. Wykonane zostaną cztery ronda, przejazd pod torami linii Wrocław – Poznań, dodatkowe jezdnie i zjazdy zapewniające obsługę terenów przyległych, a także ścieżka pieszo - rowerowa, chodniki oraz oświetlenie w obrębie rond. Wzdłuż trasy posadzonych zostanie kilkaset nowych drzew. Powstaną też dwa bezkolizyjne przejścia dla pieszych i rowerzystów pod obwodnicą w okolicach ulic Grunwaldzkiej i Generała Maczka.

Dzięki nowej obwodnicy ruch w Obornikach Śląskich zmniejszy się o około 70%. Cały tranzyt kierujący się obecnie na drogę ekspresową S5 ominie centrum miasta, co oznacza mniej korków, hałasu i spalin. Jak mówią władze gminy, to kluczowa inwestycja, która poprawi bezpieczeństwo i wygodę życia mieszkańców.

Tomek Nawrot

Interwencja
NOWA24
JESTEŚ ŚWIADKIEM WYDARZENIA?
POWIADOM NAS!
tel. interwencyjny:
693-44-61-41

eprasa.pl dbd29ba361

Czy znajdą dom przed zimą?

W Rościsławicach w jednym z wielorodzinnych budynków po klatce schodowej i podwórku buszuje około 20 „dzikich" kociąt. Co będzie, gdy dorosną i będą się rozmnażać? Jak znaleźć im dom, aby nie pozostały bez opieki podczas zimy?

W tej sprawie otrzymaliśmy e-maila od jednej z mieszkanek. Powiedziała nam, że zwierzęta mają około pięciu tygodni, są w podobnym wieku, a więc prawdopodobnie pochodzą od kilku matek.

– *Chodzą po całym podwórku, po klatkach, chowają się gdzieś na noc. Wczoraj przed północą były wszędzie. Zostawiłam im jedzenie. Dzisiaj rano, gdy wychodziłam o siódmej, było pusto, czyli wszystko zjadły* – opowiadała.



FOT. ZDJĘCIE CZYTELNIKA

Dodała, że nie wiadomo, skąd się wzięły. Sprawę zgłosiła sołtysce. Gdy się skontaktowaliśmy z nią, powiedziała nam, że sytuacja nie jest nowa i w przeszłości zdarzały się podobne przypadki ze zwierzętami. Gdy tylko otrzymała informację od mieszkanki, zgłosiła to do gminy. Zastanawiała się jednak nad ich dalszym losem. Stwierdziła, że gdy koty są dorosłe, są sterylizowane lub kastrowane i wypuszczane zostają w miejscach, gdzie zostały złapane. Nie są bowiem w stanie się udomowić. W przypadku młodych jest możliwość ich udomowienia i znalezienia osób, które byłyby chętne je przyjąć.

– *Zobaczymy, czy będą chętne wchodzić do klatek. W tamtym roku miesiąc podrzuconego pieska łapałam. Nie chciał wejść do klatki. Zostawialiśmy jedzenie, a on nie wszedł* – mówiła z namysłem sołtyska Rościsławic, Dorota Karcz.

Dodała, że wstawiła wtedy w mediach społecznościowych zdjęcia tego pieska, ale nikt się nie zgłosił po niego.

Zadzwoniliśmy do Urzędu Miejskiego, aby zapytać się, jakie działania podjęto w sprawie kotów. Gmina bowiem ma obowiązek zorganizować opiekę nad zwierzętami, które nie mają właściciela. Poproszono nas o zadanie pytań e-mailem. Wysłaliśmy je. Z odpowiedzi dowiedzieliśmy się, że wyłapywaniem i opieką weterynaryjną oraz adopcją bezdomnych zwierząt na terenie gminy Oborniki Śl. zajmuje się firma DEX Jolanta Furman prowadząca przytulisko „Przytul Pyska" w Boguszycach koło Oleśnicy. Dowiedzieliśmy się też, że firma ta podjęła działania w Rościsławicach 29 października.

– *Koty wolno żyjące są wyłapywane w klatki „żywołapki", a następnie sterylizowane/kastrowane oraz leczone i ostatecznie wypuszczane w miejscu ich bytowania. Takie „dzikie" dorosłe koty nie mogą być przekazane do adopcji, z wyłączeniem młodych kotków wcześniej wyłapanych. Działania te zazwyczaj trwają dłużej niż przy innych interwencjach, ponieważ zwierzęta są nieufne* – przeczytaliśmy w odpowiedzi.

Sołtys Rościsławic potwierdziła, że wyłapywanie kotów rozpoczęło się. Na razie trudno przewidzieć, ile z nich uda się złapać i znaleźć im dom. Wiele zależy od tego, czy okażą się wystarczająco ufne. Jeśli nie – po zabiegach wrócą w znane sobie miejsca i pozostaną kotami wolno żyjącymi.

Tomek Nawrot

Z Gminy Oborniki Śląskie...

Trwają bezpłatne konsultacje

Do końca listopada trwają bezpłatne konsultacje. W ich ramach wykonywany jest przegląd leków oraz ustalany indywidualny plan opieki farmaceutycznej. Dyżury punktu opieki farmaceutycznej odbywają się w poniedziałki w godz. 12:00-13:00 i wtorki w godz. 10:00-11:00 w Urzędzie Miejskim w Obornikach Śląskich, budynek B, pokój nr 2. Zapisywać się na konsultacje można w godzinach funkcjonowania punktu lub pod numerami telefonu: 725193739 oraz 601099199.

Pozyskali pieniądze

Sołtys Bagna, Katarzyna Jarczewska, wspólnie z Klubem Sportowym 4Ball pozyskała pieniądze na doposażenie Centrum Sportowo - Rekreacyjnego w Bagnie. Środki zostały pozyskane z Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego z Programu Odnowa Dolnośląskiej Wsi. W tym roku zamontowano urządzenie siłowni zewnętrznej - wioślarz, o wartości 5000 złotych. W przyszłym roku Centrum zostanie doposażone w huśtawkę dla dzieci.

W czołówce Dolnego Śląska

Uczniowie SP 2 w Obornikach Śl. doszli do finału Wojewódzkiego Turnieju „Ręczna na Orliku". Po zaciętym meczu finałowym ulegli rywalom zaledwie dwoma bramkami, zajmując drugie miejsce w województwie. W trakcie rozgrywek złożyli jednak protest, ponieważ zespół, z którym grali, złamał regulamin turnieju. Jeśli zostanie uwzględniony, zwycięża finału będzie drużyna z SP 2 z Obornik Śl.. Jeśli tak się stanie, będą reprezentować nasze województwo w finale ogólnopolskim.

TN

Ciepło z natury – nowoczesne ogrzewanie domów

Pompa ciepła zmienia oblicze polskich miast i wsi. Sielskie krajobrazy bez dymu z kominów, miasta bez smogu, bezpieczne i ciepłe domy, których nie trzeba ogrzewać kotłami na paliwa stałe to nowa rzeczywistość.

Mieszkańcy wsi i małych miast coraz chętniej korzystają z pomp ciepła. W przeciwieństwie do pieców na węgiel czy drewno, pompa nie wymaga codziennego rozpalania i noszenia opału, działa automatycznie, wykorzystując energię z powietrza, wody lub ziemi, by ogrzać dom i wodę użytkową. Zapewnia czyste powietrze, komfort, bezpieczeństwo i niższe rachunki. Nie zależy od sieci ciepłowniczych i gazowych, których w wielu miejscach nie ma. Z pompą nie ma też obaw o zaczadzenie.

CZY WARTO POSTAWIĆ NA POMPĘ CIEPŁA?

Urządzenie „wydobywa" ciepło z otoczenia nawet wtedy, gdy na zewnątrz panuje mróz. Jest ekologiczne, ciche i wydajne. W porównaniu z tradycyjnymi kotłami, pompy ciepła są 3 do 5 razy bardziej efektywne. Oznacza to, że z każdej pobranej jednostki energii dostarcza nawet pięć jednostek ciepła. Dzięki temu ogrzewanie jest wygodne i ekonomiczne.

Właściwie dobrana i zainstalowana pompa ciepła zwróci się po kilku latach, a potem zapewni oszczędności. Może współpracować z instalacją fotowoltaiczną i magazynem energii, co obniży koszty i uniezależni od wahań cen prądu czy paliw.

CO SĄDZĄ UŻYTKOWNICY?

Jak wynika z badań SW Research z sierpnia 2025 roku, aż 80% polskich użytkowników pomp ciepła jest zadowolonych, a tylko 5% ma uwagi. To najwyższy wskaźnik satysfakcji wśród technologii grzewczych. Użytkownicy cenią wygodę obsługi (84%), bezawaryjność (77%) i stabilne koszty (62%).

Pompy ciepła sprawdzą się w nowych i starszych domach, także na wsi. Jak pokazuje badanie SW Research, satysfakcja z pomp ciepła jest wysoka niezależnie od wieku budynku i innych rozwiązań energooszczędnych. W ocieplonych domach ponad 80% respondentów deklaruje pełne zadowolenie, a w nieocieplonych budynkach ten odsetek sięga 63%.

KOMFORT, BEZPIECZEŃSTWO, WYGODA

Pompa ciepła jest praktycznie bezobsługowa. Dostosowuje swoją pracę do temperatury na zewnątrz i oczekiwanej temperatury wewnątrz budynku. Przez aplikację w telefonie można zdalnie ustawić temperaturę, harmonogram, a nawet włączyć tryb urlopowy. To ogromna zmiana dla mieszkańców małych miejscowości, którzy byli przyzwyczajeni do pracy przy piecu i konieczności gromadzenia węgla czy drewna na zimę.



Choć koszt zakupu i montażu pompy ciepła jest znaczący, należy pamiętać, że to inwestycja długoterminowa. Dobrze dobrany system, zainstalowany przez profesjonalistę, spłaci się w kilka lat. A później generuje realne oszczędności.

Dostępne są krajowe i lokalne programy oferujące dotacje na zakup i montaż pomp ciepła. Coraz częściej gminy wspierają inwestycje w pompy ciepła – finansowo i edukacyjnie. Informacje można znaleźć m.in. na stronie www.pompujcieplozglowa.pl.

GŁOS EKSPERTÓW

Paweł Lachman, prezes PORT PC: – Wysoki poziom zadowolenia użytkowników to najlepszy dowód, że technologia pomp ciepła sprawdza się w praktyce. To rozwiązanie wygodne, bezobsługowe i odporne na wahania cen energii. Pompa ciepła jest najefektywniejszym źródłem ogrzewania dla polskich domów, zwłaszcza poza wielkimi metropoliami.

Bartłomiej Derski, ekspert rynku energetycznego: – Popularność pomp ciepła rośnie nie dlatego, że są modne, ale dlatego, że po prostu działają – cicho, niezawodnie i taniej niż wiele tradycyjnych rozwiązań.

NAJWIĘCEJ POMP NA WSI

To na wsi i w małych miastach pompy ciepła mają duże znaczenie. Dawniej dzieci często wracały ze szkoły do wychłodzonych domów, bo rodzice pracowali i nie miał kto napalić w piecu. Do domu z pompą ciepła aż chce się wracać, bo jest zawsze ciepły i przytulny.

Dla rolników i właścicieli małych firm to szansa na poprawę efektywności energetycznej i lepsze warunki pracy. Pompa ciepła ogrzewa dom, ale i warsztat, sklep czy gospodarstwo.

W Unii Europejskiej działa już ponad 25 milionów pomp ciepła, a w Polsce w systemach centralnego ogrzewania budynków – około 700 tysięcy.

WYBÓR INSTALATORA

Jak w każdej inwestycji technicznej, kluczem jest dobór odpowiedniego urządzenia i profesjonalny montaż. Pomogą w tym poradniki PORT PC dostępne online:

- **„Jak wybrać instalatora do montażu pompy ciepła?"** – o kwalifikacjach wykonawcy instalacji i serwisie,
- **„Jak optymalnie obsługiwać pompę ciepła?"** – praktyczne wskazówki dla użytkowników,
- **„Czy Twój dom jest gotowy na pompę ciepła?"** – lista 10 korzyści i 5 obszarów do sprawdzenia przed inwestycją.

Materiały są dostępne na stronie **Pompuj ciepło z głową**.

To technologia, która nie jest nowa, lecz dopiero teraz doceniana. Wynalazek Nicolasa Carnota, rozwinięty w XIX wieku przez Petera von Rittingera i współcześnie udoskonalony, pomógł rozwiązać problemy ekologicznego ogrzewania. Dzięki pompom możemy oddychać czystym powietrzem.

• • •

GDZIE SZUKAĆ INFORMACJI?

Jeśli chcesz dowiedzieć się więcej o pompach ciepła, ich finansowaniu i eksploatacji, odwiedź:

- www.pompujcieplozglowa.pl – oficjalna kampania edukacyjna PORT PC,
- https://pobe.pl/uproszczony-kalkulator-pobe-przez-polski-alarm-smogowy/ – kalkulator kosztów ogrzewania,
- https://www.facebook.com/pompujcieplozglowa/ – społeczność użytkowników i ekspertów.

TEKST SPONSOROWANY

eprasa.pl dbd29ba361

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 46 (1511) 13 XI - 19 XI 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Mieszkańcy Niedar nie chcą fotowoltaiki. Radni zagłosowali

Mieszkańcy stanowczo sprzeciwiają się farmie fotowoltaicznej w Niedarach. Radni głosowali nad uchwałą w sprawie planu miejscowego, który dopuszczał taką inwestycję. Czy głosowanie radnych było zgodne z wolą mieszkańców?

Jednym z punktów obrad sesji Rady Gminy Zawonia, która odbyła się 6 listopada, było rozpatrzenie projektu uchwały dotyczącej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu wsi Niedary, gdzie miała powstać farma fotowoltaiczna. Podczas konsultacji społecznych nie wpłynęła żadna uwaga dotycząca owej farmy, jednak podczas zebrania wiejskiego, które odbyło się w przeddzień sesji w Niedarach mieszkańcy wyrazili swój zdecydowany sprzeciw dla planowanej inwestycji. Takie stanowisko argumentowali względami zdrowotnymi, estetycznymi i bezpieczeństwa. Wobec takiego stanowiska mieszkańców wójt Agnieszka Wersta w rozmowie, którą przeprowadziliśmy przed sesją, zapowiedziała, że zarówno ona jak i przewodnicząca Rady Gminy Zawonia Grażyna Ogrodowicz-Nitka będą rekomendowały radnym odrzucenie projektu uchwały.


FOT. SCREEN TRANSMISJI SESJI

Po rozpoczęciu sesji radna Dominika Rogowska złożyła wniosek formalny o wycofanie z obrad uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wsi Niedary. W uzasadnieniu radna Dominika Rogowska powiedziała, że chce, aby projekt przeszedł całą procedurę od początku, aby mieszkańcy mogli się zapoznać z dokumentami „od początku". Radny Paweł Komorowski dodał, że chcą wyłączyć ten punkt z procedowania, ponieważ oczekują tego mieszkańcy.

I tutaj wójt zaczęła wyjaśniać, że negatywne przegłosowanie uchwały spowoduje, że zapisane w niej zmiany nie zostały zaakceptowane. I będzie to najkorzystniejszy dla mieszkańców Niedar sposób, bo nie będą mogły być realizowane inwestycje, zamieszczone w odrzucone uchwale. Wycofanie uchwały z porządku obrad spowodowałoby pewien chaos proceduralny, który niepotrzebnie przedłużyłby całą sprawę.

Przewodnicząca rady potwierdziła, że najprostszą drogą będzie nieuchwalenie MPZP, bo procedura się zamknie i będzie można przystąpić do nowego planu na nowych zasadach, z uwzględnieniem tego, czego chcą mieszkańcy. Jednak radny Komorowski sugerował, że jego zdaniem najlepszą drogą będzie zdjęcie uchwały z porządku obrad, bo można ją procedować na kolejnej sesji. Pytanie tylko, jaki miałoby to sens. Tutaj włączyli się mieszkańcy, którzy podkreślili, że im zależy na tym, żeby nie było fotowoltaiki, a mieszkańcy mieli działki budowlane. Przydługiej dyskusji dało kres wystąpienie sołtysa Niedar, który poprosił o danie Gminie szansy na danie Gminie najbardziej optymalnego rozwiązania sytuacji.

Z dyskusji, w którą włączyli się również obecni na sesji mieszkańcy wynikało, że oni również są za tym, aby uchwała w sprawie planu została przez radnych odrzucona. Najpierw jednak Rada Gminy musiała przegłosować wnioski formalne o zdjęcie jej z porządku obrad sesji. Wydawało się, że wszyscy zrozumieli, że odrzucenie uchwały jest najprostszą drogą do zakończenia procedury MPZP zgodnie z wolą mieszkańców. Wciąż jednak pojawiał się głos, że można zmienić tę uchwałę, nie odrzucając jej. Podkreślał to Paweł Komorowski, uzasadniając to zapisami w ustawie. Grażyna Ogrodowicz-Nitka poprosiła radnego o rezygnację z przytaczania artykułów i paragrafów i skupieniu się na konkretach.

- Nie mogę zrezygnować artykułów i paragrafów, ponieważ one determinują rzeczywistość. Dlatego też uważam, że jeżeli jest dopuszczalna możliwość zmiany planu miejscowego zgodnie z Wojewódzkim Sądem Administracyjnym - Wojewoda nie może tego podważyć - mówił radny.

Radni przystąpili w końcu do głosowania. Najpierw przegłosowali wniosek formalny Dominiki Rogowskiej o wycofanie z porządku obrad uchwały w sprawie planu miejscowego (1 głos „za", 9 - „przeciw").

Głosując nad uchwałą w sprawie MPZP 9 radnych było „przeciw". Radny Komorowski wstrzymał się od głosu.

MS

Z Gminy Zawonia...

Plan wyłożony do wglądu

W Urzędzie Gminy Zawonia wyłożono do publicznego wglądu projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu wsi Zawonia wraz z prognozą oddziaływania. Dokument jest dostępny w godzinach pracy urzędu oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej do 2 grudnia. **Dyskusja publiczna** nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu odbędzie się w dniu **24 listopada** w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Zawoni, ul. Szkolna 1, **o godz. 16:00.**

Zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski do wyłożonego do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz prognozy oddziaływania na środowisko w formie papierowej na adres: Urzędu Gminy Zawonia, ul. Trzebnicka 11, 55-106 Zawonia, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Zawonia, w formie elektronicznej za pomocą platformy ePUAP, lub na adres e-mail: urbanistyka@zawonia.pl w terminie **do dnia 29 listopada.**

Szkolenie KSeF

Gmina Zawonia oraz Urząd Skarbowy w Trzebnicy serdecznie zapraszają wszystkich chętnych na **szkolenie z zakresu KSeF** Krajowego Systemu E-Faktur), które odbędzie się **18 listopada** o godz. 10.00 w Gminnym Ośrodku Kultury przy ul. Szkolnej 1.

MS

Z Gminy Prusice...

Szkoła pomaga braciom

Szkoła Podstawowa w Skokowej włączyła się do pomocy dwóm braciom. Placówka przystąpiła do akcji Pan Paragon. W każdym budynku szkoły pojawią się specjalne puszki, do których będzie można wrzucać paragony, które przekazane zostaną dalej i wesprą zbiórkę dla braci. Przypominamy, że chłopcy chorują na dystrofię mięśniową Duchennea, a rodzice muszą zdobyć niebagatelną kwotę 30 mln zł na leczenie dzieci. Uda się to tylko z pomocą dobrych ludzi.

Wspólne chwile w Krościnie

25 października w Krościnie Wielkiej odbyło się spotkanie z cyklu „Danie wspólnych chwil. W gościnnym wnętrzu wiejskiej świetlicy przy suto zastawionym stole spotkali się seniorzy, aby wspólnie spędzić czas. Atmosfera była wspaniała, a dla wszystkich zaśpiewała Izabela Możdżeń. Z okazji Dni Seniora życzenia obecnym złożył Burmistrz Gminy Prusice.

MS

Kolejny radny rezygnuje

Radny powiatu z Koalicji Obywatelskiej złożył rezygnację. Kto wejdzie na jego miejsce?

Kolejne zmiany w składzie Rady Powiatu Trzebnickiego. Kilka tygodni temu rezygnację złożył **Grzegorz Terebun,** który został wiceburmistrzem w Gminie Prusice. I choć mógł dalej być radnym wskazał, że chce się zaangażować w pracę na rzecz gminy.

Ponieważ w powiecie nie ma okręgów jednomandatowych, więc nie trzeba było ogłaszać nowych wyborów. Miejsce radnego zajęła kolejna osoba z listy jego ugrupowania - z okręgu żmigrodzko - prusickiego, czyli z tego, z którego startował. Nowym radnym został **Damian Sułkowski,** który złożył już ślubowanie.

6 listopada dowiedzieliśmy się, że rezygnację złożył kolejny radny Koalicji Obywatelskiej. Z funkcji radnego zrezygnował **Adam Gubernat,** który startował z okręgu trzebnicko - zawońskiego. To spore zaskoczenie.

3 listopada ukazało się obwieszczenie komisarza wyborczego, w którym stwierdzono wygaśnięcie mandatu. **Kto zostanie nowym radnym?**

W wyborach Adam Gubernat otrzymał **571 głosów**, tuż za nim, na tej samej liście, uplasowała się **Iwona Adamczyk,** na którą zagłosowało **476 mieszkańców.**


Iwona Adamczyk ma zastąpić Adama Gubernata w Radzie Powiatu Trzebnickiego

I to właśnie ona ma zostać nową radną powiatu. W tej chwili czeka na oficjalną decyzję komisarza wyborczego.

Zapytaliśmy Adama Gubernata, jakie były przyczyny rezygnacji? Jak ocenia radę powiatu i ostatnie polityczne zawirowania w radzie?

- Moja decyzja o zrzeczeniu się mandatu radnego powiatowego dojrzewała we mnie już od jakiegoś czasu. Wpływ na podjęcie przeze mnie tej decyzji miał, poza kwestiami osobistymi, przede wszystkim sposób funkcjonowania struktur obecnych władz powiatowych, wykluczający tak naprawdę udział radnych opozycyjnych w pracach rady powiatu - opowiada nam były już radny i dodaje:

- Obecna władza, tj. koalicja Małgorzaty Matusiak i Marka Długozimy współrządząca powiatem wraz z PiS, całkowicie podporządkowała sobie wszystkie instytucje przewidziane do kontroli działań tej władzy. Przykładem tego jest całkowite „zawłaszczenie" Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Skarg, Wniosków i Petycji przez radnych związanych z rządzącymi ugrupowaniami. Dodatkowym argumentem za moją rezygnacją z mandatu radnego stoi słynna już „afera podsłuchowa", która spowodowała, że nawet radni obecnie rządzący, z którymi mam od wielu lat poprawny kontakt, prowadzą ze mną rozmowy na terenie budynku starostwa ściszonym głosem… - informuje Adam Gubernat i opowiada o kolejnych wątpliwościach:

- Groteską jest także, że osoby bezpośrednio stojące za tą sprawą, nadal pracują w strukturach powiatowych piastując eksponowane stanowiska. Także kwestia próby zawiązania w ostatnim czasie, przez część mojego środowiska politycznego, nowej koalicji z Markiem Długozimą w powiecie, czego skutkiem było podpisanie z nim i jego środowiskiem niezrealizowanej umowy koalicyjnej, o której mnie nawet nie poinformowano przed jej podpisaniem, również nie pozostało bez wpływu na moją ocenę tych działań. Nie bez znaczenia przy podejmowaniu mojej decyzji, był również fakt zrzeczenia się w ostatnim czasie mandatu radnego powiatu przez byłego wicestarostę Grzegorza Terebuna. Wszystkie te kwestie w różnym stopniu zadecydowały o mojej rezygnacji z mandatu. Na tą chwilę mojemu następcy w radzie powiatu, jak i całemu mojemu środowisku politycznemu, pozostaje mi życzyć efektywnej i konsekwentnej pracy dla dobra mieszkańców naszego powiatu. Należy też pamiętać, że praca radnego powinna polegać na rozdysponowaniu podatków dla dobra wspólnego całej społeczności, a nie tylko do promowania poszczególnych osób - podsumował.

Daniel Długosz



eprasa.pl dbd29ba361

Kolizja na Brodatego. Zderzyły się trzy samochody

Informację o zdarzeniu drogowym na ulicy Henryka Brodatego w Trzebnicy dyspozytor straży pożarnej odebrał 30 października o godzinie 9:50. Na miejsce skierował dwie jednostki ratowniczo-gaśnicze. Jedna z poszkodowanych osób potrzebowała pomocy.



FOT. MATERIAŁY CZYTELNIKA

– Po przybyciu stwierdziliśmy że na drodze wojewódzkiej nr 340 w Trzebnicy doszło do zdarzenia drogowego z udziałem 3 samochodów osobowych, którymi podróżowały 4 osoby. W chwili przybycia jednostek wszyscy podróżujący znajdowali się na zewnątrz pojazdów. Byli przytomni. Jedna z osób miała ranę ciętą i potrzebowała pomocy, pozostali odmówili przyjęcia pomocy - informował Dariusz Zajączkowski, oficer prasowy KP PSP w Trzebnicy.

Ratownicy zabezpieczyli teren i udzielili poszkodowanej kwalifikowanej pierwszej pomocy. Po przybyciu ambulansu przekazano kobietę pod opiekę zespołu medycznego. Ostatecznie nikt nie został zabrany do szpitala.

Strażacy zakończyli działania po godzinie. Po ich odjeździe na miejscu pozostał patrol policji.

MS

KRONIKA STRAŻACKA

Woda zalała piwnicę

7 listopada o godzinie 14:43 zastęp straży pożarnej interweniował w Obornikach Śląskich, gdzie w wyniku uszkodzenia rury wodociągowej zalana została piwnicy w budynku jednorodzinnym. Wypompowanie wody zajęło strażakom 2,5 godziny.

Drzewa zagrażały ruchowi drogowemu

7 listopada o godzinie 14:50 dwie jednostki straży pożarnej skierowano do Bychowa. W wyniku silnego wiatru pochyliły się rosnące drzewa rosnące obok siebie przy drodze powiatowej. Jedno z nich opierało się o drugie, stwarzając bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego. Strażacy zabezpieczyli teren i, z uwagi na znaczne pochylenie drzew i ich wysokość, postanowili użyć podnośnika. Konary drzewa odcięli pilarką spalinową, następnie całkowicie ścięli oba drzewa. Pozostałości gałęzi usunęli z drogi na pobocze. Działania trwały 3,5 godziny. O sytuacji powiadomiony został również przedstawiciel Zarządu Dróg Powiatowych.

Posypali plamę sorbentem

7 listopada o godzinie 21:43 dwie jednostki straży pożarnej zadysponowano do Barkowa, gdzie na jezdni drogi powiatowej znajdowała się plama płynów eksploatacyjnych o wymiarach około 1000m x 0,5m. Strażacy zabezpieczyli teren i posypali rozlewisko sorbentem. Miejsce zdarzenia przekazano przybyłemu zarządcy drogi. Działania trwały prawie 12.5 godziny.

Hyundai kontra ciężarówka

8 listopada o godzinie 11:42 na drodze S-5 w okolicy Psar osobowy Hyundai zderzył się z ciężarówką. W zdarzeniu brały udział trzy osoby. Na miejsce zadysponowano trzy jednostki ratowniczo-gaśnicze. W chwili przyjazdu ratowników pasażerce pomocy udzielał zespół ratownictwa medycznego, która po przebadaniu została zabrana do szpitala. Kierowca znajdował się na zewnątrz pojazdu. Był przytomny i odmówił przyjęcia pomocy. Pomocy nie potrzebował również kierujący samochodem ciężarowym. Strażacy zabezpieczyli teren i odłączyli akumulatory w uszkodzonych pojazdach i zakończyli trwające prawie 2 godziny działania.

Przechodnie usłyszeli wołanie o pomoc

8 listopada o godzinie 14:51 dyspozytor odebrał zgłoszenie o wołaniu o pomoc w Żmigrodzie. Na miejsce skierował 2 jednostki ratowniczo-gaśnicze. Wezwanie usłyszeli przechodnie. Dobiegało z leśnego terenu położonego w pobliżu ogródków działkowych. Pomocy wzywał starszy mężczyzna. Ratownicy ocenili stan poszkodowanego. Mężczyzna był przytomny i wydolny krążeniowo i oddechowo. Uskarżał się na ból nóg. W asyście strażaków doprowadzono mężczyznę na utwardzony teren w rejonie stacji paliw. Po przybyciu zespołu ratownictwa medycznego został on przebadany. Medycy uznali, że poszkodowany nie wymaga hospitalizacji. Ambulans zawiózł go do domu. Działania trwały prawie 2 godziny.

Skarżył się na ból i duszności

8 listopada o godzinie 15:38 dwa zastępy strażaków zadysponowano do Skarszyna. Pomocy wymagał mężczyzna. skarżący się na ból w klatce piersiowej i duszności. Wezwano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Strażacy udzielili poszkodowanemu pierwszej pomocy oraz monitorowali funkcje życiowe do czasu przybycia lekarza. Został zabrany do szpitala. Zabezpieczyli lądowanie i start helikoptera. Działania trwały 1,5 godziny.

Za późno na pomoc

8 listopada o godzinie 20:50 straż pożarną zadysponowano do Pęgowa. Zgłoszenie mówiło o podejrzeniu nagłego zatrzymania krążenia. W chwili przyjazdu strażaków na miejscu obecny był już zespół ratownictwa medycznego. Jednak na pomoc było za późno. Ratownicy medyczni stwierdzili zgon. Działania trwały godzinę.

Uderzył w znak drogowy

9 listopada o godzinie 16:15 straż pożarna interweniowała w Garbcach. Po przyjeździe na miejsce strażacy stwierdzili, że na pasie awaryjnym drogi S5 znajduje się pojazd marki Peugeot z uszkodzonym przodem, przednią szybą oraz dachem. Samochodem podróżowały dwie osoby, które w chwili przybycia znajdowały się poza pojazdem. Nie zgłaszały żadnych dolegliwości i nie wymagały pomocy. Z relacji kierującego wynikało, że doszło do uderzenia w znak drogowy. Miejsce zdarzenia zostało zabezpieczone. Przekazano zarządcy drogi zalecenia dotyczące dalszego postępowania. Działania zakończono, a na miejscu pozostał patrol Policji prowadzący swoje czynności.

Wróciło bicie serca i oddech

9 listopada o godzinie 16:39 straż pożarną zadysponowano do Trzebnicy. Zgłoszenie dotyczyło nagłego zatrzymania krążenia u 75-letniej kobiety. W chwili przyjazdu ratowników resuscytację krążeniowo-oddechową prowadziła osoba obecna w mieszkaniu. Poszkodowana nie oddychała. Ratownicy przejęli czynności ratunkowe, użyli defibrylatora. W międzyczasie dotarł zespół ratownictwa medycznego, któremu przekazano poszkodowaną. Resuscytację prowadzili strażacy wraz z ratownikami medycznymi. Po około 20 minutach u kobiety powróciło bicie serca oraz płytki oddech. Poszkodowana została przewieziona do szpitala. Działania trwały godzinę.

oprac. MS

Odeszli

TRZEBNICA

4 listopada zmarła
Śp. Małgorzata Cieplińska
żyła 62 lata

5 listopada zmarła
Śp. Jadwiga Rosiak
żyła 75 lat

7 listopada zmarła
Śp. Marianna Simlat
żyła 83 lata

7 listopada zmarła
Śp. Leokadia Szczur
żyła 73 lata

8 listopada zmarł
Śp. Zbigniew Szewczyk
żył 57 lat

9 listopada zmarł
Śp. Ryszard Farganus
żył 66 lat

9 listopadaa zmarła
Śp. Elżbieta Pindel
żyła 53 lata

OBORNIKI ŚLĄSKIE

3 listopada zmarł
Śp. Kazimierz Podemski
żył 74 lat

4 listopada zmarł
Śp. Bernard Janusz Albin
żył 89 lat

5 listopadaa zmarł
Śp.Kazimiera Grech
żył 67 lata

PRUSICE

9 listopada zmarł
Śp. Tadeusz Pisula
żył 79 lat

ŻMIGRÓD

4 listopada zmarł
Śp. Czesław Świątkiewicz
żył 86 lat

7 listopada zmarła
Śp. Jan Gmyz
żyła 78 lat



eprasa.pl dbd29ba361

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 46 (1511) 13 XI - 19 XI 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Z Gminy Wisznia Mała...

Moja Wyobraźnia

OKSiR zaprasza na wernisaż malarstwa pt. "Moja Wyobraźnia" Ernest Bortnowski i koncert Zbigniew Lewandowski - The Classics Jazz Trio Special Guest - Margarita Tsoukarelas pt. "Lady Margarita Swings". Wydarzenie odbędzie się w czwartek 20 listopada, początek o godz. 18.

Do wzięcia 20 tys. zł

Wójt Gminy Wisznia Mała, Jakub Bronowicki, po raz ósmy zachęca młodzież do włączenia się w tworzenie Młodzieżowego Budżetu Obywatelskiego na 2026 rok. Na zgłoszenie projektów jest czas do 1 grudnia 2025 roku, a na realizację przedsięwzięć gmina przeznaczyła 20 tys. zł. W tym celu należy wypełnić formularz zgłoszenia zadania oraz listę poparcia. Można je znaleźć na stronie BIP urzędu, w Urzędzie Gminy w Punkcie Obsługi Klienta oraz w szkołach mających siedzibę na terenie gminy. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr tel. 71 308 48 18.

Sukces uczniów

9 uczniów SP Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Krynicznie zakwalifikowało się do kolejnego etapu ogólnopolskiego konkursu matematyczno-informatycznego InstaLogik: Antoni Kański (4a) Zofia Jurkowska (4a) Kazimierz Stachowiak (4b) Adam Wysocki (5b) Wojciech Kopeć (6b) Kacper Gałuszka (7a) Filip Busz (7b) Jakub Busz (7b) Stanisław Kamyczek (7b).

Sprzątanie świata

W ramach ogólnopolskiego projektu „Sprzątanie świata – Polska!", którego tegoroczne hasło brzmiało „W NATURĘ Z KULTURĄ", uczniowie klas 3a, 3b i 3c SP im. Jana Pawła II w Psarach wraz z nauczycielami ruszyli w teren, by oczyścić otoczenie szkoły, boisko oraz pobliski park.

TN

Co z obwodnicą Trzebnicy?
Podwyżka dla starosty

Podczas sesji Rady Powiatu Trzebnickiego, która odbyła się 31 października, radni przyjęli do swego grona nowego radnego. Głównymi tematem dyskusji stały się budowa obwodnicy Trzebnicy oraz projekt podwyżki wynagrodzenia dla Starosty Małgorzaty Matusiak.

Zanim przystąpiono do podejmowania uchwał, w poczet radnych przyjęty został Damian Sułowski. W wyborach startował z komitetu Koalicji Obywatelskiej. Wobec wszystkich złożył ślubowanie. Zastąpił Grzegorza Terebuna, który złożył mandat w związku z objęciem funkcji zastępcy burmistrza Gminy Prusice.

Niedługo potem wywiązała się dyskusja między radnym Robertem Adachem, a Wicestarostą Januszem Szydłowskim. Radny powiedział o potrzebie budowy obwodnicy Trzebnicy. Wicestarosta stwierdził, że w przyszłym roku inwestycji nie będzie za wiele, ponieważ będzie mało możliwości dofinansowania budowy dróg, ścieżek rowerowych i chodników. Większość pieniędzy bowiem rząd przeznacza na bezpieczeństwo i obronność. Chwilę potem potwierdziła to Starosta Powiatu Trzebnickiego Małgorzata Matusiak, zwracając się do radnych:

– *Musimy wspólnie się zastanowić czy zadłużyć powiat, aby realizować inwestycje, na których każdemu z państwa zależy.*

Robert Adach następnie stwierdził, że Powiat Trzebnicki pozyskał w ubiegłym roku 31 mln zł dotacji - najmniej ze wszystkich powiatów dolnośląskich. Potem, powracając do tematu obwodnicy stwierdził, iż to, że jeszcze nie powstała jest to, że nie ma nią opracowanej dokumentacji. Po chwili głos zabrała starosta. Nawiązała do przetargu na wykonanie obwodnicy Obornik Śl. mówiąc, że na taką inwestycję potrzeba około 100 mln zł. Tymczasem zdaniem radnego w przypadku Trzebnicy będzie to od 30 do 50 mln zł, bowiem byłaby znacznie krótsza. Podkreślił ponownie, że potrzebny jest jakiś dokument, aby pozyskiwać na nią pieniądze.

– *Prosiłem was wielokrotnie o te 150 tys. zł, nie o 1 mln zł, nie o 100 mln zł, żebyśmy zrobili ten podstawowy dokument do tego, abyśmy chodzili za pieniędzmi na wybudowanie obwodnicy* – argumentował.

– *Ale ja już chodzę* – stwierdziła Małgorzata Matusiak.

– *Ale nie mamy dokumentu, który mówi o tym, jaki byłby jej przebieg, długość, szacunkowy koszt. Jeszcze raz apeluję. Te 150 tys. zł to są tak małe pieniądze, a tak strategiczna inwestycja dla gminy Trzebnica, że powinniście wpisać to w budżecie* – oznajmił radny.



Starosta następnie zapewniła, że rozmawia i korzysta z różnych możliwości, aby pozyskać finansowanie obwodnicy. Następnie do dyskusji włączył się radny Daniel Buczak. Powiedział, że teraz przeznaczenie jakiejkolwiek kwoty na dokumentację obwodnicy byłoby złamaniem dyscypliny finansów publicznych, ponieważ przeprowadzenie jej inwestycji nie jest w gestii powiatu. Jego zdaniem o tym należy z marszałkiem porozmawiać, bo potencjalnie urząd marszałkowski byłby inwestorem, a następnie przejąć opracowanie koncepcji przebiegu obwodnicy.

– *Jeśli chce pan utopić ten projekt, to proszę tak dalej mówić* – odpowiedział na to Robert Adach.

Następnie stwierdził, że obwodnica łączyłaby dwie drogi powiatowe, więc inwestorem może być Powiat Trzebnicki.

– Łatwo jest budować osiedle na 6 tys. ludzi i tym ludziom nie dać szansy wyjechania z miasta. To, co zrobiliście w gminie Trzebnica, że pozwoliliście na wybudowanie miasteczka, a nie wybudowaliście infrastruktury, to jest skandaliczne – zwrócił się do Daniela Buczaka.

Po tych słowach między radnymi wywiązała się dyskusja. Na tyle gorącą, że nie można było zrozumieć, co mówili. Przerwała to Przewodnicząca Rady Powiatu Trzebnickiego Anna Morawiecka.

Jedną z podejmowanych uchwał była podwyżka dla Starosty Małgorzaty Matusiak w kwocie 1000 zł brutto.

– *Kontynuując to, o czym rozmawialiśmy na komisjach, mam wątpliwości w kontekście etycznym. Rozmawialiśmy o tym jeszcze za czasów, gdy starostą był Waldemar Wysocki. Pani starosta tez miała wtedy wątpliwości na ile powinniśmy głosować za wyrównaniem wstecz, bo tym sposobem tworzymy precedens, że na przykład będzie można sobie wyrównać wynagrodzenie za ostatnie trzy lata. Ja wstrzymam się od głosowania. Nie dlatego, że nie chcę dać pani staroście pieniędzy, tylko dlatego, że chociażby w zeszłym roku nasz powiat pozyskał najmniej dotacji spośród powiatów na Dolnym Śląsku. Nie chcę głosować przeciwko, ponieważ biorę pod uwagę słowa starosty, że przyszły rok będzie lepszy* – odniósł się do projektu tej uchwały Robert Adach.

Głos w tej sprawie zabrał Wicestarosta Jerzy Szydłowski. Argumentował, że podwyżka staroście się należy, ponieważ jak kolokwialnie stwierdził, pracuje 24 godziny na dobę, często również w soboty i niedziele.

– *Wie pan sam, jak to wygląda. Kiedyś sam pan do mnie powiedział, że nie miał pan czasu dla rodziny* – powiedział zwracając się do radnego.

Dalej mówił o dwóch samochodach w starostwie, które – jak stwierdził, są w opłakanym stanie, że jest skoda, a drugi samochód jest praktycznie do kasacji. Powiedział, że starosta często nie bierze delegacji i jeździ swoim samochodem.

– *W ramach tej rekompensaty powinna otrzymać wyższe wynagrodzenie* – uzasadniał.

Z kolei radny Paweł Oleś powiedział, że zamiar udzielenia podwyżki staroście jest pochopny. Wspomniał, że w tym roku były rozmowy o tym, że budżet starostwa jest niewystarczający.

- *Nawet z ust pani starosty padało, że nie mamy środków, że powinniśmy wyemitować obligacje. Także z powodu moralnego nie podejmowałbym tej uchwały. Bycie starostą to też czasami jest służba* – oznajmił.

Odniósł się też do kondycji samochodów starostwa. Ujął to słowami: jak dbacie, tak macie. Nawiązał też do słów Anny Morawieckiej, która powiedziała, aby w dyskusji o podwyżce dla starosty nie wracać do przeszłości. Stwierdził, że starosta, gdy nie zrealizował inwestycji za kilka milionów złotych, to Małgorzata Matusiak pierwsza podniosła rękę, aby obniżyć jemu wynagrodzenie. Podsumował, że nie jest za, ani przeciw i nie podejmowałby tej uchwały, przynajmniej w obecnym czasie, bo – jak to określił, na to trzeba zapracować.



Damian Sułowski - nowy radny Rady Powiatu Trzebnickiego

- *W prywatnej firmie pracownik idzie do szefa prosząc o podwyżkę, jak to uzasadnia. Jeżeli pani starosta przekona mnie dzisiaj i uzasadni, to może zagłosuję za podwyżką* – argumentował.

Następnie głos zabrała Agnieszka Brząkała - członek Zarządu Powiatu Trzebnickiego. Stwierdziła, że jej zdaniem starosta jest zaangażowana w rozwój powiatu i z tego powodu należy się jej podwyżka. Potem Małgorzata Matusiak powiedziała, że czuje się niekomfortowo, gdy rozmawia się o uposażeniu. Dodała, że absolutnie nie będzie przekonywała radnego Pawła Olesia co do zasadności tej podwyżki.

– *Nie będę udowadniała, że nie jestem wielbłądem* – oznajmiła.

Wtedy ponownie głos zabrał Robert Adach. Stwierdził, że radni opozycyjni chcą zwrócić uwagę na deficyty obecnej władzy powiatu. Wśród nich wymienił małą ilość pozyskanych funduszy na inwestycje i największe wydatki na administrację – jak to ujął, na Dolnym Śląsku. Do głosu potem ponownie doszedł Paweł Oleś. Oznajmił, że słucha mieszkańców i pracowników podległych starostwu, że nie dostają podwyżek, a chcieliby ją dostać. Chwilę potem przewodnicząca rady zarządziła głosowanie. Uchwała została podjęta 13 głosami. Wstrzymało się od głosowania 7 radnych, nikt nie głosował przeciw.

Tomek Nawrot

Z Gminy Żmigród...

Remont wieży zakończony

Remont wieży ciśnień został zakończony. W środę 5 listopada w zrewitalizowanej wieży ciśnień umieszczona została kapsuła czasu. W uroczystości udział wzięli przedstawiciele gminy oraz osoby ze żmigrodzkich towarzystw historycznych.

Dotacja na Rowerowy Park Umiejętności

Gmina Żmigród uzyskała dotację z budżetu Funduszu Solidarnościowego w kwocie 130 tysięcy złotych na budowę Rowerowego Parku Umiejętności. Łączna kwota wszystkich pozyskanych środków na ten projekt wynosi 670 tysięcy złotych. Wkład własny gminy wyniesie 314 tysięcy złotych. Dotacja to jedna z korzyści płynących z członkostwa gminy w Stowarzyszeniu Aglomeracja Wrocławska.

Budowa zgodnie z planem

Trwa budowa stanicy rowerowej. Termin zakończenia prac to początek przyszłego roku. Wiosną zawitają do niej pierwsi goście. To będzie świetne miejsce odpoczynku dla rowerzystów i turystów odwiedzających gminę.

Patriotyczne konkursy

W ramach obchodów Święta Niepodległości w SP w Barkowie odbyły się konkursy dla uczniów klas I–III: „Quiz o Polsce" oraz „Pocztówka dla Polski". W pierwszym z nich I miejsce zdobyła Maja Zagrodzka (klasa 3), II Aleksander Murglin (klasa 3), III ex aequo Amelia Majdziak (klasa 3) oraz Jagoda Zagrodzka (klasa 2). Wyróżnienia: Miłosz Rybka (klasa 2) i Fabian Lewandowski (klasa 3). W drugim I miejsce ex aequo – Jagoda Zagrodzka i Maja Zagrodzka, II ex aequo – Amelia Bąk i Olaf Bober, III Zuzia Bednarek.

TN

eprasa.pl dbd29ba361

Gdy wiatr staje się sprzymierzeńcem.

Za miedzą powstaje największa elektrownia wiatrowa. Czy warto?

W Powiecie Trzebnickim nie ma ani jednej turbiny wiatrowej, choć wydaje się, że są ku temu warunki. Tymczasem w sąsiednim powiecie powstaje właśnie największa elektrownia wiatrowa, a burmistrz małej gminy wskazuje korzyści.



Inwestycja w zieloną energię



Karol Skrzypczak, burmistrz Miejskiej Górki opowiada o zaletach energii z wiatru

Kilka lat temu pod Sędzicami miała powstać pierwsza w powiecie inwestycja w zieloną energię opartą o wiatr. O sprawie zrobiło się bardzo głośno. Protestowały lokalne organizacje społeczne i ostatecznie gmina Zawonia zmieniła zapisy studium. Efekt? Dzisiaj w całej gminie jest zakaz stawiania wiatraków.

– *W naszym powiecie nie ma wiatraków i na dziś nie ma też żadnego wniosku o pozwolenie na budowę takich instalacji* – potwierdza **Marcin Myśliwek**, naczelnik wydziału architektury Starostwa Powiatowego w Trzebnicy.

Tymczasem w sąsiednim Powiecie Rawickim od kilku miesięcy budowana jest największa elektrownia wiatrowa. W zieloną energię na wskazanym terenie inwestuje Tauron. Na projekt składają się 53 turbiny, każda o mocy znamionowej 3,6 MW i wysokości 134 m, co sprawia, że będzie to druga co do wielkości instalacja onshore w kraju i największa taka inwestycja tej firmy.

Gdzie staną turbiny?

– *To nie jest tak, że wiatraki staną tuż obok siebie, one będą w różnych miejscach w całej gminie* – opowiada nam **Karol Skrzypczak**, burmistrz Miejskiej Górki, który podkreśla, że budowa wiatraków przyniesie ogromne korzyści gminie, ale też zamieszkującym ją rolnikom.

– *Nie ukrywam, że kiedy kilka lat temu zaczęliśmy rozmowy o budowie siłowni wiatrowych, była poprawa w kondycji budżetu gminy. Mieliśmy już wiedzę z sąsiednich gmin, że to się po prostu opłaca. Gmina co roku będzie otrzymywała 2% od wartości całej inwestycji* - opowiada i dodaje, że co roku może to być około 10 milionów złotych, które zasilą budżet gminy. Gdy pytamy, czy gmina zarobi również na podatku od nieruchomości, włodarz odpowiada, że tak, ale to nie będą duże pieniądze, bo turbiny stawiane są na polach rolników i mieszkańców, więc to oni będą zarabiać na dzierżawie gruntów. Jak dodaje, mieszkańcy, którzy licznie przychodzili na spotkania poprzedzające realizację inwestycji, zauważyli, że inwestowanie w zieloną energię to nic złego. Dlatego nie było protestów, a finalizacja projektu przebiega w szybkim tempie.



Prace trwają



Turbiny już produkują energię



Inwestor wyremontował most. Wartość prac ok. 3 mln zł

- *Dla naszej gminy była to podwójna korzyść, bo kilka lat temu odkryto u nas duże pokłady węgla brunatnego, a jak wiadomo – to tak zwana „brudna energia". Gmina mogła stać się centrum górniczym i w zasadzie mieszkańcy nie mogliby budować domów. Teraz to się zmieniło. Wiatraki stoją, a rolnicy mogą dalej uprawiać ziemię, mieszkańcy mogą się budować i nie ma problemu* - opowiada burmistrz.

Jak informuje Tauron, farma wiatrowa ma mieć docelową moc ponad 190 MW. Projekt Miejska Górka ma zostać sfinalizowany w 2027 roku, a elektrownia zaspokoi zapotrzebowanie na energię blisko 200 tys. gospodarstw domowych.

Wiatraki szkodzą zdrowiu?

Wiele osób w wiatrakach widzi jednak zagrożenie. W mediach społecznościowych jest wiele filmów, w których politycy i domorośli eksperci opowiadają o niebezpieczeństwach związanych z energetyką wiatrową. Powstało też wiele teorii spiskowych – nawet takie, według których w okolicy turbin „kury przestały znosić jajka". Inni wskazują na szkodliwe infradźwięki i hałas. Problem tylko w tym, że w prezentowanych materiałach nie przedstawia się żadnych dowodów.

Tymczasem naukowcy z Polskiej Akademii Nauk (PAN) w monografii naukowej „Elektrownie wiatrowe w środowisku człowieka", jasno wskazują, że nie ma jednoznacznych dowodów na to, by dźwięki elektrowni wiatrowych, w tym infradźwięki, wywierały negatywny wpływ na zdrowie lub samopoczucie człowieka. Już w odległości ok. 85 m od turbiny wiatrowej poziom hałasu wynosi raptem ok. 50 dB, co odpowiada normom dla dopuszczalnych poziomów hałasu na terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej w godzinach dziennych. Kolejne badania PAN wskazują, że w odległości 500 m od elektrowni wiatrowej wynosi on poniżej 40 dB. Taki poziom hałasu nie powinien powodować negatywnych skutków zdrowotnych, również w przypadku osób wrażliwych. Inni zaś wskazują, że w odległości 500 m od elektrowni wiatrowej poziom hałasu nie przekracza nawet 35 dB. Wskazują też, że w porównaniu z tradycyjnymi elektrowniami węglowymi, odnawialne źródła energii nie emitują toksycznych spalin i nie zanieczyszczają powietrza. Oznacza to, że nie powodują emisji m.in. dwutlenku węgla, tlenków siarki, tlenków azotu, czadu oraz pyłów. Zanieczyszczenia te zwiększają ryzyko wielu chorób np. układu oddechowego. Raporty Europejskiej Agencji Środowiska wskazują, że spośród 50 miast Europy z najgorszym powietrzem, ponad 3/4 znajduje się w Polsce. Skutki zanieczyszczeń powietrza, to 4 miliony Polaków chorujących na astmę, 2 miliony cierpiących na przewlekłą obturacyjną chorobę płuc, choroby serca, permanentne złe samopoczucie, spadek wydolności i inteligencji, wcześniejszą niesamodzielność na starość i szereg innych paskudnych przypadłości.

Dlaczego zatem turbin wiatrowych nie ma w naszym powiecie?

Okazuje się, że nie wszędzie można je postawić. Po pierwsze – inwestorzy sprawdzają, jakie są warunki wietrzne i odległość od zabudowań. W naszym powiecie dodatkową przeszkodą są lasy, które wykluczają budowę elektrowni wiatrowych. Ale gminy i inwestorzy nie rezygnują z odnawialnych źródeł energii. Kilka lat temu pod Marcinowem powstała ogromna elektrownia fotowoltaiczna. Kolejne buduje się niemal przy każdej większej firmie. W fotowoltaikę i pompy ciepła inwestują też gminy i mieszkańcy, którzy chcą oddychać świeżym powietrzem, a przy okazji zaoszczędzić na rachunkach.

Daniel Długosz

eprasa.pl dbd29ba361

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 46 (1511) 13 XI - 19 XI 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Z Gminy Trzebnica...

Przyjęci do społeczności szkolnej

29 października uczniowie pierwszych klas Gminnej Szkoły Muzycznej I st. im. prof. Edmunda Kajdasza w Trzebnicy zostali uroczyście przyjęci do społeczności szkolnej. Podczas uroczystości, którą rozpoczął hymn szkolny w wykonaniu chóru Cantores Minores pod batutą Beaty Krzenciessy pierwszoklasiści zaprezentowali na scenie pierwsze wykonania utworów. Kulminacyjnym momentem uroczystości było pasowanie smyczkiem i złożenie ślubowania.

Umowa na termomodernizację szkoły

5 listopada Burmistrz Gminy Trzebnica podpisał z firmą B.R.H. Zakład Budownictwa Henryk Bereżecki umowę na opracowanie dokumentacji termomodernizacji Szkoły Podstawowej w Masłowie. Projekt o wartości 129 642 zł obejmuje docieplenie stropów, wymianę instalacji grzewczej i oświetlenia, modernizację wejść itp. Na inwestycję gmina pozyskała dofinansowanie z KPO.

Turniej Niepodległej

W ramach obchodów Święta Niepodległości najmłodsi trzebniccy piłkarze uczestniczyli w Turnieju Niepodległej. Wydarzenie było współorganizowane z Instytutem Pamięci Narodowej we Wrocławiu.

PZS w ogólnopolskim programie

Powiatowy Zespół Szkół nr 2 im. Piotra Włostowica w Trzebnicy przystąpił do ogólnopolskiego programu opracowanego przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę pod hasłem „Rówieśnicy". Program, którego głównym celem jest przeciwdziałanie przemocy rówieśniczej, skupia się na działaniach ograniczających cyberprzemoc oraz na budowaniu więzi i wspólnoty, rozwoju empatii, inteligencji emocjonalnej i umiejętności przyjmowania perspektywy innych osób, a także na wzmacnianiu postaw reagowania i odpowiedzialności za relacje w grupie.

MS

Odcięto im gaz. Zmagają się z zimnem

9 października, późnym wieczorem, w jednym z budynków wielorodzinnych przy ul. Kasztanowej w Obornikach Śląskich, doszło do tragicznego pożaru. Jak zawsze w takiej sytuacji, zawór gazu w budynku został zamknięty. Minął już ponad miesiąc, a mieszkańcy nadal nie mają gazu. Tymczasem na dworze jest coraz zimniej.

Ogień pojawił się w mieszkaniu znajdującym się w piwnicy. Mimo szybkiej reakcji służb, życia jednej osoby nie udało się uratować. Po przybyciu stwierdzono, że pali się pomieszczenie mieszkalne w części piwnicznej budynku. Cały obiekt był silnie zadymiony, ale mieszkańcy – trzy osoby dorosłe i dwoje dzieci, zdołali opuścić budynek jeszcze przed przyjazdem strażaków. W jednym z pomieszczeń objętych ogniem strażacy znaleźli na łóżku częściowo zwęglone ciało kobiety.

W mieszkaniu 13 stopni

Jak przy każdej akcji gaśniczej, w budynku wyłączony został prąd i zamknięty zawór gazu. Była to już prawie noc, więc Burmistrz Gminy Oborniki Śl. Arkadiusz Poprawa zorganizował mieszkańcom nocleg. Wrócili do siebie następnego dnia, ale gazu nadal nie mieli. Przyjechało pogotowie gazowe, aby otworzyć zawór. Stwierdzili jednak, że instalacja gazowa jest nieszczelna i nie mogą zaworu otworzyć. Należało więc kogoś wynająć, aby instalację uszczelnił. Mogłoby się wydawać, że to kwestia kilku dni. Jednak tak się nie stało.

– *Wszystko przesiąkło dymem. Jest zimno, okna otwarte cały czas* – powiedział nam jeden z mieszkańców kilka dni po pożarze.

Minął ponad miesiąc, a gazu nadal nie ma. Tymczasem dni i noce są coraz chłodniejsze.

– *W mieszkaniu mamy temperaturę 13 stopni. Ja myję się w pracy. Partnerka i dzieci jeżdżą się umyć do mojej mamy. Syn jest wrażliwy na chłód. Już kaszle. Kupiłem farelkę, ale na mieszkanie trzypokojowe to za mało. Dokupiłem więc piec olejowy* – relacjonował nam mieszkaniec.

Z zapytaniem o powód tak długiego braku gazu i wykonania prac niezbędnych do włączenia w budynku gazu przez pogotowie gazowe zwróciliśmy się do zarządczyni budynku. Nie chciała jednak z nami o tym rozmawiać i skierowała nas do jednego z członków zarządu wspólnoty mieszkaniowej. Powiedział nam, że w pierwszej kolejności rozmowy dotyczące sprawdzenia szczelności instalacji i jej uszczelnienia były prowadzone z osobą, która dla wspólnoty wykonywała dotąd coroczne przeglądy instalacji gazowej. Przeglądy przechodziły bez zastrzeżeń.

– *Wykonawca ten zaproponował uszczelnienie instalacji według nowej technologii – polimeryzacji. Wycenił koszt tej usługi na około 11 tys. zł. Wraz z zarządcą budynku stwierdziliśmy, że jest to zbyt droga usługa, której kosztu nie pokryje ubezpieczenie oraz fundusz remontowy. W związku z tym zaczęliśmy szukać kogoś, kto robi uszczelnia tradycyjną technologią* – oznajmił nam członek zarządu wspólnoty mieszkaniowej.

Jak powiedział, rozmowy z pierwszą osobą i szukanie kolejnej zajęły dużo czasu. Stwierdził, że trudno jest znaleźć kogoś, kto zajmuje się tego typu usługami. W końcu się udało. Wykonawca uszczelnił pion, w następnie wymienił zawory w mieszkaniach.

– *Zupełnie niepotrzebnie. Stary zawór był dobry. Zabrał go, a ja musiałem zapłacić za nowy. Zerwał plomby i zdjął licznik. Nie poinformował o tym pogotowia gazowego, a bez tego nie mógł tego uczynić* – oznajmił nam mieszkaniec.



FOT. ZDJĘCIE CZYTELNIKA

Zapytaliśmy o to Polską Spółkę Gazownictwa. W odpowiedzi na wysłanego przez nas e-maila przeczytaliśmy, że faktycznie demontaż plomb i gazomierzy został dokonany samowolnie, bez złożenia stosownego zlecenia.

Mogło dojść do wybuchu

Wykonawca prac szybko obiecał dokończyć prace, ale jak powiedział nam mieszkaniec, dwukrotnie nie dotrzymał terminu ich wznowienia. Mijały kolejne dni. Mieszkaniec próbował kontaktować się w tej sprawie z zarządcą budynku, ale jak nam powiedział, bezskutecznie. 28 października wezwana ekipa monterska spółki gazowniczej stwierdziła, że gazomierze były zamontowane, ale pozbawione plomb, w związku z tym zostały zdemontowane przez pracowników Polskiej Spółki Gazownictwa. W końcu wykonawca pojawił się znowu. Wykonał uszczelnienie pionu. Sprawdził instalacje w mieszkaniach i orzekł, że są szczelne.

– *Wystawił stosowne protokoły. Z protokołami wraz z zarządczynią nieruchomości udaliśmy się do biura obsługi klienta w gazowni w Obornikach Śląskich, w celu złożenia wniosku o podłączenie gazu. Na drugi dzień przyjechała ekipa techniczna, żeby podłączyć gaz we wszystkich mieszkaniach. Wcześniej jednak sprawdzili szczelność swoim przyrządem i stwierdzili, że w każdym z mieszkań występują nieszczelności. Wprawdzie bardzo niewielkie, ale nie mogli włączyć gazu* – relacjonował nam członek zarządu wspólnoty.

Mieszkaniec powiedział nam, że pracownicy pogotowia gazowego zauważyli, że w jego mieszkaniu rura przed zaworem była luźna.

– *Dzięki Bogu, że oni się pojawili. Przecież przez to mogło dojść do wybuchu. Już go więcej do mieszkania nie wpuszczę* – powiedział nam.

Wcześniej jednak zapłacił mu 250 zł. Instalacja miała być szczelna, a nie jest. Teraz będzie musiał zapłacić kolejnemu wykonawcy za uszczelnienie.

– *Po analizie sytuacji, w celu uniknięcia nieporozumień postanowiłem, że każdy z właścicieli mieszkań powinien wykonać remont instalacji gazowej we własnym zakresie, w oparciu o wykonawcę wyszukanego na własną rękę i metodę wybraną przez siebie. Po wykonaniu remontów gaz będzie włączany systematycznie w mieszkaniach, w których instalacja będzie szczelna. Mi też zależy na tym, aby stało się to jak najszybciej. W jednym z mieszkań wspólnoty mieszka mój ojciec. Przez brak gazu nie ma ogrzewania kotłem gazowym. Mieszkanie jest ogrzewane energią elektryczną, co zwiększa koszty utrzymania mieszkania. Ponadto utrudnione jest dbanie o higienę osobistą oraz otoczenia. Na przykład w celu wykąpania się musi przyjeżdżać do nas. Wyzwaniem jest też przygotowywanie posiłków* – powiedział nam członek zarządu wspólnoty mieszkaniowej na zakończenie rozmowy.

Długo wyczekiwany wykonawca, który miał przywrócić gaz w budynku przy ul. Kasztanowej, okazał się zawodzić na każdym kroku. W efekcie codzienne życie w budynku stało się uciążliwe. Mieszkańcy po miesiącu marznięcia są w punkcie wyjścia. Muszą szukać prawdziwego fachowca i przejść całą procedurę otwarcia zaworu gazu.

Tomek Nawrot

KRONIKA STRAŻACKA

Udzielili pomocy kobiecie

10 listopada o godzinie 11:15 trzy jednostki straży pożarnej interweniowały w Urazie. Po przyjeździe ratowników na miejsce zdarzenia okazało się, że w samochodzie stojącym na posesji znajduje się półprzytomna kobieta. Poszkodowana nie odpowiadała na zadawane jej pytania. Strażacy udzielili jej kwalifikowanej pierwszej pomocy i przekazali ją zespołowi ratownictwa medycznego. Po przebadaniu kobieta została przewieziona do szpitala. Działania trwały ponad godzinę.

Usunęli ropopochodną substancję

10 listopada o godzinie 12:24 straż pożarną wezwano do Złotowa. W miejscowości na jezdni rozlana była substancja ropopochodna. Plama mająca 5 m długości rozcieńczona została intensywnie padającym deszczem. Strażacy zabezpieczyli teren i zmyli substancję z drogi. Działania dwóch zastępów trwały ponad 1,5 godziny.

Płonęła altana

10 listopada o godzinie 18:18 dwie jednostki ratowniczo-gaśnicze zadysponowano do Węgrzynowa. Na terenie sadu w miejscowości płonęła altana. W wyniku oddziaływania wysokiej temperatury stalowa konstrukcja odkształciła się, a płaski dach opadł na płonący budynek. Sytuacja wymagała od ratowników użycia sprzętu ochrony układu oddechowego. Strażacy zabezpieczyli i oświetlili teren. Pożar ugasili dwoma prądami wody w natarciu na ogień. Następnie, używając sprzętu burzącego, strażacy przeprowadzili prace rozbiórkowe i przeszukali pogorzelisko. Działania trwały ponad 1,5 godziny.

Mężczyzna spadł z wysokości

11 listopada o godzinie 12:08 dwa zastępy strażaków zadysponowano do Osoli. Na terenie jednej z posesji pomocy potrzebował starszy mężczyzna, który spadł z wysokości. W chwili przyjazdu ratowników poszkodowany był przytomny. Strażacy udzielili mu kwalifikowanej pierwszej pomocy i monitorowali funkcje życiowe do chwili przyjazdu zespołu ratownictwa medycznego. Po przebadaniu pan został zabrany do szpitala. Działania trwały ponad godzinę.

Zderzenie na S5

11 listopada trzy jednostki ratowniczo-gaśnicze zadysponowano do Psar. Na drodze ekspresowej S5 w okolicach miejscowości doszło do kolizji dwóch samochodów osobowych. Po przyjeździe na miejsce ratownicy zastali pojazdy stojące na pasie awaryjnym (częściowo również wyprowadzającym) i siedmioro podróżnych. Volkswagenem Polo podróżowały trzy osoby, Oplem Signum - cztery, w tym dwoje dzieci. Na miejscu obecny był zespół ratownictwa medycznego, który prowadził ocenę stanu uczestników zdarzenia. Po przebadaniu medycy uznali, że nikt nie wymaga hospitalizacji. Strażacy zabezpieczyli teren i odłączyli akumulatory w uszkodzonych samochodach - po tych czynnościach pojazdy przekazali właścicielom. Działania strażaków trwały godzinę. Po ich odjeździe na miejscu pozostał prowadzący czynności dochodzeniowe patrol policji.

oprac. MS

eprasa.pl dbd29ba361

Ukryli dokument. Sąd wydał wyrok, a osobne wątki trafiły do prokuratury

Urzędnicy ukrywali dokumenty i choć przed sądem twierdzili, że nie mieli o nich pojęcia, to usłyszeli, że popełnili przestępstwo. Śledztwo trwało blisko 7 lat.

W 2018 roku w czerwcu nasza gazeta zwróciła się do gminy z pytaniami o budowę chodników przy ul. Korczaka w Trzebnicy. Chcieliśmy wiedzieć na podstawie jakiej umowy wykonywane jest zlecenie i ile za to zapłacono. O dziwo, na pierwszego maila urzędnicy odpisali, że nie mają żadnych dokumentów. To nas zdziwiło, bo przecież niemożliwe jest, aby ktoś wykonywał chodnik, bez żadnego zlecenia. Po pewnym czasie urzędnicy zmienili zadanie i wskazali, że mają tylko fakturę. Okazali nam ją po kilku tygodniach. Wtedy okazało się, że jej pieczątka jest przerobiona. Po co? Bo chciano pokazać, że wpłynęła ona po naszym zapytaniu i po otrzymaniu kłamliwej odpowiedzi. Co więcej zauważyliśmy, że inwestycja wykonywana jest na podstawie przetargu, który był ogłoszony kilka miesięcy wcześniej, a skoro tak, to gmina musi być w posiadaniu innych dokumentów. Skoro gmina je przed nami ukrywała, nie pozostało nam nic innego jak tylko powiadomić prokuraturę. Śledztwo przekazano do Milicza. Tam próbowano je kilka razy umorzyć, ale za każdym razem sąd lub później Prokuratura Okręgowa po zażaleniach uznawały, że popełniono błędy i źle poprowadzono sprawę. W międzyczasie jeden z wątków przekazano do osobnego prowadzenia, a dzisiaj wiemy, że sprawa została przekazana i połączona z dużym śledztwem, które prowadzi Prokuratura Okręgowa w Opolu.

W Miliczu śledztwem zajmowało się kilku prokuratorów, którzy pracowali tam na delegacji. Po wielu latach nowa prokurator w końcu je zakończyła i sporządziła akt oskarżenia przeciwko Danielowi Buczakowi, sekretarzowi gminy, który w tamtym czasie zajmował się informacją publiczną i Iwonie D., która w czerwcu go zastępowała.

Prokuratura wskazała, że urzędnicy nie udostępnili naszemu dziennikarzowi faktury z 6 czerwca 2018 roku, która została złożona na biurze podawczym i która została ujęta w programie SIDAS. Była ona identyczna jak ta, którą nam okazano, a na której podrobiono pieczątkę z datą. Prokurator wskazał też, że nie udostępniono nam też kosztorysów i protokołów odbioru robót, które nasza redakcja zdobyła dużo później. Z akt sprawy wynika jednak, że mogły one zostać przygotowane dużo później, a ponadto fałszowano na nich podpisy. Ten wątek trafił między innymi do prokuratury opolskiej.



2018 rok ul. Korczaka w Trzebnicy. Gdy trwała przebudowa i robiono miejsca parkingowe, urzędnicy twierdzili, że nie mają żadnych dokumentów. Była to nieprawda



Na rozprawie urzędnicy, Daniel Buczak oraz Iwona D., przekonywali, że oni takie informacje dostawali od Zbigniewa Zarzecznego, ówczesnego naczelnika wydziału inwestycyjnego w gminie. Zapewniali, że nie wiedzieli, że są jakieś inne dokumenty, ale nie umieli wyjaśnić, dlaczego tego dokładnie nie sprawdzili.

28 października Sąd Rejonowy w Trzebnicy wydał nieprawomocny wyrok. Częściowo uznał winę obu urzędników. Wskazał, że zarówno Daniel Buczak, jak i Iwona D. nie udostępnili naszemu dziennikarzowi, *„wbrew obowiązkowi informacji publicznej, w ten sposób, że nie przekazali do jego wiadomości faktury VAT nr 19/2018 wystawionej przez Brukarstwo Marek Krzak, która została przyjęta 6 czerwca 2018 r., co odnotowano w księdze podawczej w systemie SIDAS w Wydziale Organizacyjnym Urzędu Miasta i Gminy Trzebnica, w zakresie nieudostępnienia wskazanej wyżej faktury. Uznał też, że Iwona D. nie podała dziennikarzowi, że prace wykonywano w ramach umowy TI/11/2018 zawartej dnia 25.01.2018 r., która została zawarta pomiędzy Markiem Krzakiem prowadzącym działalność gospodarczą Brukarstwo Marek Krzak, a Gminą Trzebnica”*.

Sąd uznając winę obu urzędników, warunkowo umorzył postępowanie na okres próby 1 roku, ale od każdego z oskarżonych orzekł świadczenie pieniężne w wysokości po 1000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Zasądził też od każdego z oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie po 200 zł oraz wymierzył im opłaty w wysokości po 100 zł.

W ustnym uzasadnieniu sędzia Marek Dębski wskazał, że sąd jest pewny, że w urzędzie była faktura ujęta w programie SIDAS, oraz że urząd miał też wskazaną umowę. Dodał, że sąd w tym postępowaniu nie rozstrzygał czy faktura jest sfałszowana czy nie, bo to postępowanie czego innego dotyczyło. Sąd częściowo odrzucił część oskarżeń, bo jak stwierdził brak jest przekonywujących dowodów, że wskazane dokumenty, takie jak kosztorysy czy protokoły odbioru, rzeczywiście były w tym czasie w urzędzie i czy były do faktury dołączone, a nie zostały dorobione później. Wskazują na to również zeznania świadków, czyli urzędników i wykonawcy, którzy kluczyli i na przestrzeni prowadzonego postępowania zmieniali wersję swoich zeznań.

Sąd wziął też pod uwagę, że niektórym świadkom grozi jakaś odpowiedzialność, bo toczą się inne postępowania, z których wynika, że ktoś za kogoś składał podpisy, co de facto jest podrobieniem podpisu. Sąd zeznań tych świadków nie mógł uznać za w pełni wiarygodne, a wręcz przeciwnie. A wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego.

Uznając winę oskarżonych Sąd zauważył, że nie mogą tłumaczyć ich stwierdzenia, że oni przekazywali informacje które pozyskali z działu technicznego, bo to to do ich obowiązków należało sprawdzenie jakie są dokumenty w urzędzie. A najłatwiej sprawdzić je można w dziale podawczym czy w księgowości lub innych wydziałach. Zdaniem sądu była to czynność prosta i dlatego można przypisać oskarżonym zamiar ewentualny. Urzędnicy muszą sobie zdawać sprawę, że powinni się kierować wyższymi standardami, a tymczasem nie podjęli podstawowych działań, które powinni zrobić.

Sąd uznał też, że rację ma oskarżyciel posiłkowy (w tym wypadku dziennikarz - przyp. red.), który wskazał, że jako wnioskujący o informację publiczną nie jest zainteresowany jak technicznie dany podmiot przygotowuje odpowiedź i jakie w tym zakresie obowiązują wewnętrzne procedury czy kto udziela tej informacji. Z punktu widzenia każdego obywatela istotne jest to, aby informację uzyskać i aby organ zadziałał w odpowiedni sposób.

Sąd na zakończenie dodał, że dostęp do informacji publicznej ma bardzo duże znaczenie, bo służy kontroli władzy, w tym zwłaszcza jeśli chodzi o wydatkowanie publicznych pieniędzy. Dlatego to bardzo ważna część życia społecznego. Zauważył, że skoro sekretarz Daniel Buczak mógł okazać i ustalić fakturę, która wpłynęła po złożeniu wniosku, to dlaczego nie zrobił tego z fakturą, która wpłynęła wcześniej. To był dokument i nieważne czy sfałszowany czy nie, ale to dalej był dokument.

Sąd warunkowo umarzając postępowanie uznał, że oskarżeni nie byli karani, a w prawie karnym występuje też termin „zatarcie skazania” i nawet jeśli ktoś miał wyrok, to po pewnym czasie następuje zatarcie skazania. W przypadku oskarżonych są oni niekarani. Dodał, że czyny przypisane oskarżonym charakteryzują się dużą szkodliwością społeczną, winny spotykać się ze zdecydowaną reakcją karną, bo poszanowanie obywatela do informacji powinno być powszechne.

Sąd wziął jednak pod uwagę, że od popełnienia czynów upłynął już znaczny czas, a poza tym był krótszy okres niż wskazywała prokuratura oraz to, że są oni formalnie niekarani, dlatego uznał, że popełnione przestępstwo cechuje się nieznacznym stopniem szkodliwości, co nie znaczy, że znikomym. Sąd oceniając całą sprawę zdecydował o warunkowym umorzeniu na okres próby 1 roku, wskazując, że w wypadku tej sprawy takie rozstrzygniecie będzie sprawiedliwe.

Sędzia dodał, że warunkowe umorzenie stwierdza winę oskarżonych i sprawstwo, ale wskazane wcześniej przesłanki są wystarczające do osiągnięcia celów prewencyjnych. Według Sądu ich dotychczasowy tryb życia wskazuje, że nie powrócą do przestępstwa i że będą przestrzegali prawa. Orzeczone świadczenia pieniężna mają spowodować, że sprawcy odczują pewną dolegliwość. Wyrok nie jest prawomocny, a wszystkie strony, w tym prokuratura, mogą złożyć apelację.

KAD

eprasa.pl dbd29ba361

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 46 (1511) 13 XI - 19 XI 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Promile, zakaz, brak OC i przeglądu

W sobotnie przedpołudnie dzielnicowi komisariatu w Obornikach Śląskich jak zwykle wyruszyli na patrol. Na jednej z ulic ich uwagę przykuł kierowca renault, który poruszał się w sposób budzący podejrzenia. Funkcjonariusze postanowili sprawdzić, co jest przyczyną takiej jazdy.



FOT. KPP W TRZEBNICY

Policjanci zatrzymali samochód do kontroli. Kiedy tylko otworzyli drzwi pojazdu, wszystko stało się jasne – uderzył ich intensywny zapach alkoholu. Policjanci natychmiast przeprowadzili badanie trzeźwości. Wynik nie pozostawiał żadnych wątpliwości – ponad 1,7 promila alkoholu w organizmie.

To jednak był dopiero początek jego problemów. Podczas sprawdzania danych w systemie okazało się, że 36-letni mieszkaniec naszego powiatu od dawna nie powinien w ogóle siadać za kierownicą. Miał aktywny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, wydany przez sąd. Jakby tego było mało, samochód, którym się poruszał, nie posiadał ani ważnych badań technicznych, ani obowiązkowego ubezpieczenia OC.

Mężczyzna pożegnał się więc z kluczykami, dokumentem uprawniającym do jazdy i perspektywą szybkiego powrotu za kółko. Auto zostało odholowane na parking strzeżony, a jego właściciel usłyszy zarzuty przed trzebnickim sądem. Postępowanie w tej sprawie jest w toku. Za swoje nieodpowiedzialne zachowanie 36-latek może spędzić nawet pięć lat za kratkami.

TN

Audi z podejrzanymi tablicami


FOT. KPP W TRZEBNICY

W piątkowy poranek, 7 listopada, tuż po godzinie dziewiątej, policjanci z rewiru dzielnicowych trzebnickiej komendy patrolowali ulice miasta. W pewnym momencie ich uwagę przykuło audi. Coś w tablicach rejestracyjnych auta wydało im się podejrzane — nie wyglądały tak, jak powinny.

Funkcjonariusze postanowili nie czekać ani chwili. Zatrzymali samochód do kontroli. Za kierownicą siedział 42-letni mieszkaniec naszego powiatu. Już po chwili okazało się, że mężczyzna nie miał prawa siadać za kółko — jego uprawnienia do kierowania pojazdami zostały wcześniej cofnięte decyzją starosty. Tym samym dopuścił się przestępstwa z art. 180a kodeksu karnego.

Ale to był dopiero początek kłopotów kierowcy. Policjanci sprawdzili auto dokładniej i odkryli, że audi nie ma ani aktualnego badania technicznego, ani obowiązkowego ubezpieczenia OC. Co więcej, tablice rejestracyjne nie należały do tego pojazdu. Jak sam przyznał, kupił je przez internet i samodzielnie przykręcił do samochodu.

Na miejsce wezwano grupę dochodzeniowo-śledczą, która przeprowadziła wszystkie formalne czynności. Samochód został odholowany na parking strzeżony, a jego właściciel zakończył dzień z perspektywą spotkania przed sądem. Za jazdę bez uprawnień i posługiwanie się fałszywymi tablicami grozi mu kara nawet do 5 lat więzienia, a za pozostałe wykroczenia – dodatkowy wniosek o ukaranie.

TN

Miał 2,5 promila. Dostał wyrok półtora roku

Sobotni poranek, 8 listopada, w Żmigrodzie. Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego patrolują miasto, gdy ich uwagę przykuwa niepozorny opel. W środku – pasażer bez zapiętych pasów. Z pozoru błaha sytuacja. Jednak dla tego kierowcy skończyła się źle.



FOT. KPP W TRZEBNICY

Policjanci dają sygnał do zatrzymania – włączają światła, syrenę. Kierowca posłusznie zjeżdża na pobocze. Mundurowi podchodzą do auta, a już po chwili wiedzą, że to nie będzie rutynowa kontrola. Z wnętrza pojazdu czuć wyraźną woń alkoholu, a mężczyzna za kierownicą ma przekrwione oczy i mówi niewyraźnie. Badanie alkomatem rozwiewa wszelkie wątpliwości – prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie.

54-letni mieszkaniec naszego powiatu nie kryje zdenerwowania, ale to dopiero początek jego kłopotów. W policyjnym systemie błyskawicznie pojawia się komunikat: dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Jakby tego było mało, funkcjonariusze odkrywają, że ten sam mężczyzna zaledwie dwa tygodnie wcześniej został zatrzymany za identyczne przewinienie.

Tym razem jednak nie skończyło się na mandacie. Kierowca został zatrzymany i przewieziony do komisariatu, gdzie spędził noc w policyjnej celi. Nie było żadnych wątpliwości – jego sprawa musiała trafić do sądu. W poniedziałek, 10 listopada, 54-latek został doprowadzony w trybie przyspieszonym do Sądu Rejonowego w Trzebnicy. Tam usłyszał wyrok – 1,5 roku pozbawienia wolności, 10 tysięcy złotych grzywny oraz ponowne orzeczenie dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów.

TN

Zatrzymany na myjni z narkotykami. Próbował uciec

W niedzielny poranek, 9 listopada, dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy odebrał nietypowe zgłoszenie – na terenie jednej z myjni samoobsługowych w Trzebnicy w zaparkowanym samochodzie miał spać mężczyzna. Na miejsce natychmiast wysłano policyjny patrol.

Funkcjonariusze szybko potwierdzili zgłoszenie. Początkowa rozmowa przebiegała spokojnie, ale wkrótce mężczyzna zaczął się nerwowo zachowywać. W pewnym momencie próbował uciec, jednak policjanci błyskawicznie zareagowali i zatrzymali go na miejscu.

To, co ujawnili wkrótce potem, tłumaczyło jego zdenerwowanie. W saszetce należącej do 26-latka funkcjonariusze znaleźli woreczki strunowe z suszem roślinnym oraz kryształki białej substancji. Wstępne badania przeprowadzone na miejscu wykazały, że zabezpieczone środki to marihuana i amfetamina.

Podczas sprawdzania danych mężczyzny w policyjnych systemach informatycznych wyszło na jaw, że posiada on aktywny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. 26-latek przyznał się, że jechał samochodem marki audi. Funkcjonariusze zabezpieczyli również nagranie z monitoringu, które dokładnie dokumentowało przebieg zdarzenia.

Zatrzymany został przewieziony do trzebnickiej komendy, gdzie spędził noc w policyjnym pomieszczeniu dla osób zatrzymanych. Pojazd trafił na parking strzeżony. W poniedziałek, 10 listopada, mieszkaniec naszego powiatu usłyszał zarzuty, do których przyznał się podczas przesłuchania. Zgodnie z obowiązującymi przepisami za popełnione czyny grozi mu nawet do 5 lat pozbawienia wolności.



FOT. KPP W TRZEBNICY

TN

eprasa.pl dbd29ba361

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Dolny Śląsk wspiera pszczelarzy - Samorząd przekazuje ciasto pszczele

Dolny Śląsk wspiera lokalnych pszczelarzy. W ramach programu „Poprawa warunków sanitarnych rodzin pszczelich na Dolnym Śląsku" Samorząd Województwa Dolnośląskiego przekazuje hodowcom ciasto pszczele – specjalny pokarm, który pomaga owadom przetrwać zimę i zachować dobrą kondycję na wiosnę



Paweł Gancarz, marszałek województwa przekazuje ciasto pszczele dla pasieki w Ptaszkowie

- To konkretna pomoc, która realnie wspiera rozwój pszczelarstwa na Dolnym Śląsku i wpływa na ochronę środowiska naturalnego. Dzięki programowi dolnośląscy pszczelarze mogą zadbać o kondycję swoich pasiek, co przełoży się na lepsze zapylanie roślin i obfitsze plony w kolejnym sezonie. Wsparcie pszczelarzy jest inwestycją w przyszłość naszego regionu - mówi **Paweł Gancarz, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.**

Program realizowany przez Samorząd Województwa Dolnośląskiego ma charakter praktyczny i odpowiada na realne potrzeby pszczelarzy, którzy mierzą się z coraz trudniejszymi warunkami klimatycznymi i mniejszą dostępnością naturalnego pożytku dla pszczół.

*- Pomagamy pszczelarzom w tym, co najważniejsze - w utrzymaniu zdrowych i silnych pszczół przez cały rok. Ciasto pszczele to prosty, ale niezwykle skuteczny sposób wsparcia, dzięki któremu pasieki mogą dobrze przezimować i wiosną wrócić do pełnej aktywnośc*i - mówi **Natalia Gołąb, Członkini Zarządu Województwa Dolnośląskiego.**

Dlaczego ciasto pszczele jest tak ważne? W trakcie roku pszczelarskiego - od października do września - występują okresy, w których rodzina pszczela, będąc w szczytowej fazie rozwoju i największej liczebności, ma trudności ze znalezieniem pożywienia. Coraz częściej zdarza się, że już w czerwcu i lipcu, gdy pszczoły są najbardziej aktywne, pojawiają się długie okresy suszy. Rośliny broniąc się przed suszą ograniczają nektarowanie, co dla pszczół oznacza głód i zahamowanie wychowu młodych osobników.

- W ciągu roku rodzina pszczela potrzebuje około 80 kg miodu na własne potrzeby - wszystko ponad to jest miodem dla pszczelarza. W okresach niedoboru można pomóc pszczołom, podając im właśnie ciasto pszczele, które pozwala utrzymać ciągłość rozwoju rodziny. To doskonały sposób na zapewnienie pszczołom stałego pokarmu, co przekłada się na lepsze zbiory miodu - tłumaczy **Waldemar Kudła, Prezes Związku Pszczelarzy Ziemi Legnickiej.**

Według danych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w 2024 roku na Dolnym Śląsku zarejestrowanych było blisko 3 tysiące pszczelarzy posiadających łącznie ponad 104 tysiące przezimowanych rodzin pszczelich. Do udziału w programie zgłosiło się ponad 2,5 tysiąca pszczelarzy zrzeszonych w dolnośląskich organizacjach, deklarując łącznie ponad 83 tysiące rodzin pszczelich.

Środki zostaną wykorzystane na zakup ciasta pszczelego - po 1 kg na każdą rodzinę pszczelą. Program jest realizowany we współpracy ze związkami pszczelarskimi, aby jak najlepiej odpowiadał na realne potrzeby środowiska pszczelarskiego.

To jednak niejedyna forma wsparcia pszczelarzy przez samorząd województwa dolnośląskiego. Kolejnym przedsięwzięciem jest konkurs „Wsparcie i promocja pszczelarstwa - pasieka edukacyjna", którego celem jest promowanie ekologii, ochrony zwierząt oraz dziedzictwa przyrodniczego poprzez tworzenie pasiek do celów edukacyjnych.

Samorząd aktywnie wspiera również wydarzenia promujące pszczelarstwo. W tym roku dofinansowanie otrzymały takie imprezy jak m.in. Międzynarodowe Warsztaty Pszczelarskie z Naturoterapią w Ciepli-cach, Święto Miodu i Wina w Przemkowie oraz Święto Miodu w Bolkowie. Co ważne, po raz pierwszy na Dolnym Śląsku odbył się I Międzynarodowy Kongres Pszczelarski pod hasłem „Razem dla pszczół, razem dla przyszłości". Wydarzenie to zgromadziło przedstawicieli świata nauki, praktyków, ekspertów branżowych oraz gości z zagranicy.

Zadanie publiczne pt. „Poprawa warunków sanitarnych rodzin pszczelich na Dolnym Śląsku" zostało sfinansowane ze środków budżetu Województwa Dolnośląskiego.

TS



Członkini zarządu Natalia Gołąb podczas I Międzynarodowego Kongresu Pszczelarskiego



eprasa.pl dbd29ba361

www.oborniki-slaskie.pl
oborniki@oborniki-slaskie.pl
tel. 71/310-35-19
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 46 (1511) 13 XI - 19 XI 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: **693-44-61-41**

Ogłoszenia Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich

Burmistrz Obornik Śląskich podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich przy ul. Trzebnickiej 1 zostało wywieszone na okres 21 dni **Zarządzenie nr 187/2025** z dnia 30.10.2025 roku, w sprawie ogłoszenia wykazu obejmującego **lokal mieszkalny nr 5** wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku, przynależnego gruntu i jego częściach składowych, położony w budynku mieszkalnym wielorodzinnym **w Obornikach Śląskich przy ul. Lipowej 7,** stanowiący własność Gminy Oborniki Śląskie, przeznaczony do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy. Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje roszczenie o pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami **upływa z dniem 11.12.2025 r.**

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości zamieszczonej w wykazie można uzyskać w Wydziale Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich ul. Trzebnicka 1, tel. 71 310-35-19, wew. 435.

Burmistrz Obornik Śląskich podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich przy ul. Trzebnickiej 1 zostało wywieszone na okres 21 dni **Zarządzenie nr 191/2025** z dnia 31.10.2025 roku, w sprawie ogłoszenia wykazu obejmującego **lokal mieszkalny nr 9** wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku, przynależnego gruntu i jego częściach składowych, położony w budynku mieszkalnym wielorodzinnym **w Wielkiej Lipie 40,** stanowiący własność Gminy Oborniki Śląskie, przeznaczony do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy. Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje roszczenie o pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami **upływa z dniem 12.12.2025 r.**

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości zamieszczonej w wykazie można uzyskać w Wydziale Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich ul. Trzebnicka 1, tel. 71 310-35-19, wew. 435.

Obchody Narodowego Święta Niepodległości w Obornikach Śląskich

Zgodnie z piękną i wzruszającą tradycją, mieszkańcy Obornik Śląskich spotkali się pod obeliskiem, by wspólnie uczcić Narodowe Święto Niepodległości.

11 listopada to czas zadumy nad historią naszej Ojczyzny, refleksji nad trudną drogą Polaków do wolności, a także wyraz wdzięczności wobec wszystkich, którzy walczyli o niepodległą Polskę. To także moment radości i dumy z życia w wolnym kraju, którego niepodległość możemy dzisiaj świętować wspólnie, w duchu jedności i patriotyzmu.

Uroczystości w naszym mieście rozpoczęły się Mszą Świętą w intencji Ojczyzny, podczas której oprawę muzyczną przygotował chór SUTW "Atena". Następnie uczestnicy przemaszerowali pod obelisk, gdzie odbyła się główna część obchodów.





Ceremonię poprowadził mjr w st. spocz. Henryk Laur. W czasie uroczystości wręczono odznaczenia – dokonał tego pan Kazimierz Wilk, a wzruszający apel pamięci poprowadził pan Henryk Cymerman.



Klasa mundurowa Powiatowego Zespołu Szkół w Obornikach Śląskich pełniła honorową wartę. Po zakończeniu części oficjalnej uczestnicy mieli okazję skosztować tradycyjnej wojskowej grochówki serwowanej w namiocie, a także obejrzeć pokaz broni przygotowany przez uczniów klasy mundurowej. Młodzież zaprezentowała również pokaz musztry.

Na tym jednak świętowanie się nie zakończyło. W dalszej części dnia odbywały się liczne wydarzenia towarzyszące, przygotowane przez lokalne instytucje, organizacje i stowarzyszenia.





W Ośrodku Sportu i Rekreacji w Obornikach Śląskich Dzień Niepodległości można było spędzić na sportowo, m. in. podczas Marszu Niepodległościowego Nordic Walking.

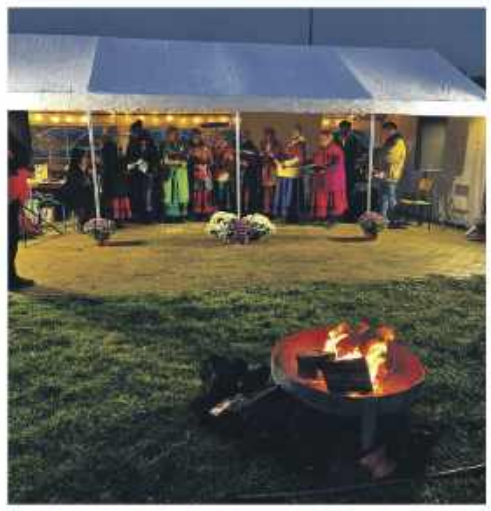
Kino Astra włączyło się w obchody poprzez specjalne pokazy filmów polskich w ramach Dnia Kina Polskiego, a wieczorem w Obornickim Ośrodku Kultury odbył się znakomity koncert zespołu Dizzy Boys.



W ciągu dnia nie zabrakło wyzwań dla dzieci i młodzieży - Harcerska Organizacja Wychowawczo-Patriotyczna "Cichociemni" przygotowała grę terenową o tematyce patriotycznej, natomiast 4 Szczep Harcerski „Quo Vadis" zaprosił na Akcję "Czuwaj", czyli warsztaty z zakresu pierwszej pomocy dla wszystkich grup wiekowych oraz wieczorną grę miejską "Iskra Nadziei".



Celebracje zwieńczyła Wieczornica Patriotyczna w Kotowicach, podczas której mieszkańcy śpiewali pieśni patriotyczne, wspominali bohaterów narodowych i cieszyli się ze świętowania w duchu jedności i miłości do Ojczyzny. Również w innych sołectwach mieszkańcy spotykali się lub będą jeszcze spotykać, aby w patriotycznym duchu wspólnie spędzić czas.





Tegoroczne obchody Narodowego Święta Niepodległości w Obornikach Śląskich po raz kolejny udowodniły, że pamięć o historii, szacunek dla tradycji i wspólne pielęgnowanie wartości patriotycznych wciąż są żywe w sercach mieszkańców naszej gminy.

(red)



eprasa.pl dbd29ba361

Dynia Sołecka - konkurs rozstrzygnięty!

Gmina Prusice rozstrzygnęła konkurs na Dynię Sołecką. Celem przedsięwzięcia było kultywowanie lokalnych tradycji, integracja mieszkańców, upiększanie przestrzeni publicznej, zebranie najciekawszych przepisów, promowanie kreatywności i współpracy sąsiedzkiej. Komisja konkursowa nie miała wątpliwości, kto zasługuje na nagrodę.


FOT. GMINA PRUSICE FB

Do kapituły konkursu wpłynęło 8 zgłoszeń w trzech kategoriach:

* Dekoracja z dyni: KGW Górowo, KGW Kaszyce Wielkie, KGW Skokowa, KGW Dębniczanie i OSP Pawłów Trzebnicki

* Specjał z dyni: Zespół Folkowy SkokoWianki, Sołectwo Strupina - Różana Wieś, grupa sąsiedzka Krościna Mała

* Fotografia: Krościna Mała.


FOT. GMINA PRUSICE FB

Przedstawione prace oceniało jury konkursowe w składzie: Iwona Kurowska - Sekretarz Gminy Prusice, Agnieszka Pawlaczek - Organizator Społeczności Lokalnej w Centrum Usług Społecznych oraz Joanna Sroga - Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu. Ocenie podlegało: zaangażowanie mieszkańców, wkład pracy, różnorodność pomysłów, smak i oryginalność potraw oraz umiejętne uchwycenie jesiennego klimatu. Jury, zachwycone kreatywnością, zmysłem artystycznym i oryginalnym podejściem do tematu, zadecydowało, że trudno kogoś wyróżnić, bo wszystkie zgłoszone projekty są niezwykłe, niepowtarzalne i spełniają konkursowe kryteria. Po długich i trudnych obradach zdecydowano, że wszystkie prace zasługują na nagrodę i w kategoriach przyznano miejsca:

* Dekoracja - pięć równorzędnych I miejsc

* Specjał - trzy równorzędne I miejsca

* Fotografia - jedno I miejsce

Konkursowe dyniowe instalacje można obejrzeć na FB Gminy Prusice. Nagrody i dyplomy wręczone zostaną 6 grudnia podczas Gminnych Mikołajek i Jarmarku Bożonarodzeniowego na prusickim rynku.

MS


FOT. GMINA PRUSICE FB

AKROBATYKA
ZAPISY
Sofija
STUDIO TAŃCA KLASYCZNEGO

Twoje dziecko marzy o szpagacie, gwieździe albo salcie?
U nas może zacząć w każdym wieku – od 6 wzwyż, niezależnie od poziomu! Doświadczona kadra i świetna atmosfera sprawiają, że nauka to czysta przyjemność!

U NAS ZNAJDZIESZ
- Nauka od podstaw i dla zaawansowanych
- Realne postępy i wsparcie w rozwoju
- Bezpieczne warunki





601 - 996 - 355
www.magiatanca.pl

ZAPRASZAMY!

REKLAMA

eprasa.pl dbd29ba361

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 46 (1511) 13 XI - 19 XI 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Sport

Remis po emocjonującym meczu

W sobotnie popołudnie, 8 listopada, Zorza Pęgów udała się do Smolca na wyjazdowy mecz z miejscowym Sokołem. Początek spotkania był spokojny, obie drużyny sprawdzały swoje możliwości i analizowały, na co mogą sobie pozwolić w defensywie i ofensywie.

Z czasem inicjatywę zaczęła przejmować Zorza. Goście stwarzali kolejne okazje bramkowe, jednak brakowało im skuteczności. Kilka groźnych sytuacji nie zostało wykorzystanych, aż w 33. minucie Adrian Łakomski popisał się kapitalnym strzałem, który jeszcze odbił się od poprzeczki, ale wpadł do siatki. Tym samym Zorza wyszła na prowadzenie, którego udało się utrzymać do przerwy.



FOT. FB/ZORZA PĘGÓW

Po zmianie stron gospodarze ruszyli do ofensywy, próbując odrobić stratę. W 15. minucie po rzucie rożnym i sporym zamieszaniu w polu karnym zawodnik Sokoła zdołał wepchnąć piłkę do bramki Zorzy. Tablica wyników wskazywała 1:1. Kolejne minuty przyniosły wymianę ciosów i lekką przewagę Sokoła, jednak więcej bramek już nie padło. Remis w Smolcu jest cennym punktem, zwłaszcza że drużyna rywala plasuje się wysoko w tabeli. Przy odrobinie szczęścia Zorza mogła wracać do Pęgowa z kompletem punktów, ale zdobyty jeden punkt też ma swoją wartość.

TN

Hattrick, dublet i debiut

W sobotnie popołudnie, 8 listopada, piłkarze MKS „Orzeł" Prusice pewnie pokonali na własnym boisku drużynę Olimpii Bukowinka aż 7:0. Choć podopieczni trenera Dominika Piotrowskiego nie pokazali swojej najlepszej gry, na tle rywala wypadli solidnie i skutecznie.



FOT. FB/MKS "ORZEŁ" PRUSICE

Pierwsza połowa była momentami chaotyczna, brakowało płynności w rozegraniu, dokładności podań i tempa, do którego przyzwyczajeni są kibice Orła w ostatnich meczach. Mimo to defensywa drużyny pracowała wzorowo i pozwoliła rywalom jedynie na nieliczne próby, które nie zagrażały bramce.

Po przerwie gra się otworzyła, a zawodnicy zaczęli zdobywać kolejne gole. Na pochwałę zasługują przede wszystkim: hattrick Pawła Gryza, który wszedł na boisko po zmianie stron, dublet Igora Leszczyńskiego oraz debiutancki gol w seniorskim zespole 15-letniego Igora Mateckiego. Młody zawodnik rozegrał drugą połowę i zwieńczył swój występ pięknym trafieniem, zapisując się na listę strzelców.

Dodatkową ciekawostką jest fakt, że trener Piotrowski wykorzystał pełną kadrę meczową – w ciągu spotkania dokonano aż 9 zmian, a szansę gry otrzymali wszyscy 20 zawodnicy zgłoszeni do spotkania.

TN

Pokazały charakter w lidze i na turniejach

W poniedziałek, 10 listopada, młodziczki I GKS Gaudia Trzebnica – Zdrój rozpoczęły zmagania w IV lidze od turnieju rozgrywanego w Trzebnicy. Po nierównych i pełnych emocji spotkaniach podopieczne trenera musiały uznać wyższość rywalek. W pierwszym meczu uległy w tie-breaku zespołowi UKS Wieża Radków 1:2, a w kolejnym starciu przegrały 0:2 z TechniSat SMS OLIMP Oborniki Śląskie.

Zdecydowanie lepiej wypadł zespół II, który rozpoczął rywalizację w VI lidze od dwóch pewnych zwycięstw 2:0. Podopieczne trenera pokazały wysoką formę, pokonując zespoły MMKS Kłodzko oraz MKS CHEŁMIEC Wodociągi Wałbrzych II.


FOT. FB/GKS GAUDIA TRZEBNICA - ZDRÓJ

Sukcesy odnotowały również siatkarki podczas kolejnego turnieju Volleymanii Dolny Śląsk w Bielanach Wrocławskich. W kategorii „dwójki" ponownie najlepsze okazały się Ada i Ola, a kolejne miejsca okupowały koleżanki z drużyny – na drugim miejscu uplasowały się Amina i Suseł, ósme miejsce zajęły Iza i Wiki, a osiemnaste Martynka i Julia.

W kategorii „trójki" zawodniczki w składzie Nikola, Natalia, Amelia i Milena wywalczyły solidne, piąte miejsce. Z kolei w kategorii „czwórki" zwyciężyły ponownie Ewa, Iga, Kinga i Maja, a drugi zespół uplasował się na czwartym miejscu.

TN

Turniej DZPN pełen bramek

Piłkarze z drużyny żaka młodszego KP Bór Oborniki Śl. rozegrali emocjonujący turniej DZPN, stając w szranki z zespołami LKS SOKÓŁ Wielka Lipa i Zorza Pęgów. Na boisku nie brakowało pięknych akcji, dynamicznych podań i efektownych bramek, a uśmiech na twarzach zawodników pokazywał, że dla nich najważniejsza była radość z gry i sportowa zabawa. Meczom towarzyszyły emocje, zmagania i poczucie drużynowej współpracy, które dla najmłodszych piłkarzy są równie ważne, jak same wyniki.


FOT. FB/KP BOR OBORNIKI ŚLĄSKIE

Jednocześnie drużyna z rocznika 2017 zakończyła udział w rozgrywkach Ligi Młodych Talentów – ogólnopolskiej lidze dla dzieci, której celem jest rozwój młodych zawodników poprzez rywalizację, naukę gry zespołowej i zdobywanie doświadczenia w turniejach. W Grupie zmierzyli się z silnymi drużynami, takimi jak Akademia Piłkarska Kolektyw A, MKS Parasol Wrocław A i Panthers Wrocław.

Po 15 meczach bilans drużyny wygląda imponująco: 75 bramek zdobytych, 43 stracone i 30 punktów na koncie. Dzięki temu młodzi piłkarze zakończyli sezon na 8. miejscu wśród 36 drużyn.

TN

Huśtawka emocji na „Wszemirates Stadium"

Jedną z pewnych rzeczy w tym sezonie jest to, że mecze Sparty na „Wszemirates Stadium" nigdy nie zawodzą pod względem widowiskowości. Każde spotkanie to huśtawka emocji, w której w ciągu kilku minut może zdarzyć się wszystko. Starcie miejscowej Sparty z dobrze dysponowaną Pogonią Cieszków było tego najlepszym przykładem.

Na boisku kibice mogli oglądać piękne bramki, dynamiczne zwroty akcji, pojedynki 1 na 1, spektakularne interwencje bramkarzy oraz walkę o każdą piłkę, prowadzonej z szacunkiem dla rywala. Atmosferę podgrzewały też trybuny – fani obu zespołów przybyli w swoich barwach, z flagami i transparentami, a dodatkową oprawą meczu była patriotyczna prezentacja przygotowana przez grupę „GRINGO" z okazji nadchodzącego Święta Niepodległości.


FOT. FB/SPARTA WSZEMIRÓW

W efekcie boiskowych zmagań Sparta odniosła zwycięstwo 4:3 w niezwykle emocjonującym spotkaniu. Bramki dla gospodarzy zdobyli: Krzysztof Wiktorowicz w 15. minucie, Bartek Walczak dwukrotnie – w 45. i 58. minucie – oraz Dawid Wójcik w 55. minucie.

TN

Wygrane i porażki na finiszu rundy

W niedzielę 9 listopada młodzicy LKS Dolpasz Skokowa zapewnili sobie utrzymanie w V lidze, wygrywając emocjonujące spotkanie z MKS Piast Żmigród 7:6. Od pierwszych minut gospodarze ruszyli śmiałym atakiem, co pozwoliło im zakończyć pierwszą część meczu prowadzeniem 3:2. W drugiej połowie kibice oglądali jeszcze więcej bramek, a decydująca przewaga żółto-zielonych pozwoliła im cieszyć się ze zwycięstwa i pewnego utrzymania w lidze, jeszcze przed ostatnią kolejką rundy jesiennej.


FOT. FB/KS DOLPASZ SKOKOWA

Nieco mniej szczęścia miała druga drużyna seniorów, która w ostatnim domowym spotkaniu rundy przegrała 1:5 z KS Brzeg Dolny. W podobnym czasie pewne zwycięstwo odniosła pierwsza drużyna seniorów, pokonując Sokoła Wielka Lipa 4:0, prezentując stabilną formę i pewność w grze na własnym boisku.

TN

eprasa.pl dbd29ba361

Pokazali klasę na trudnym terenie


FOT. MARCIN FOLMER - MKS PIAST ŻMIGRÓD

MKS Piast Żmigród chce zakończyć rundę z pewnym miejscem na podium i zdobyć komplet punktów w każdym meczu. Kolejnym krokiem do osiągnięcia tego celu było starcie w niedzielę 9 listopada w Wałbrzychu z miejscowym Górnikiem.

Żmigrodzianie rozpoczęli ten miesiąc od pewnego zwycięstwa 4:0 nad Twardym Świętoszów, lecz w Wałbrzychu czekało ich trudniejsze zadanie. Stadion Górnika nie jest łatwym terenem. Przekonała się o tym chociażby Barycz Sułów, wygrywając tam jedynie 2:1 i drżąc o wynik do ostatnich minut. Drużyna gospodarzy zajmuje obecnie 15. miejsce w tabeli, mając na koncie 13 punktów i bilans bramkowy 15:22. Na własnym stadionie Górnik wygrał dwa mecze, trzy zremisował i cztery przegrał. Ostatnie trzy spotkania zakończyły się porażkami z Błyskawicą Gać, Baryczą Sułów i Chrobrym II Głogów. Ostatni raz Piast mierzył się z Górnikiem w Wałbrzychu 25 marca 2023 roku. Zwycięstwo padło wtedy po wyniku 2:0.

Mecz rozpoczął się od mocnego uderzenia gospodarzy. Już w drugiej minucie Olivier Łabiaka otworzył wynik, precyzyjnie pokonując Piotra Zabielskiego po szybkiej kontrze. Wałbrzyszanie po zdobyciu bramki cofnęli się do głębokiej defensywy, lecz Piast nie pozwolił na spokojne utrzymanie prowadzenia. Jeszcze przed przerwą wyrównał Szymon Sołtyński, pewnym strzałem pokonując bramkarza gospodarzy.

Po zmianie stron Żmigrodzianie narzucili swoje tempo gry, tworząc kolejne sytuacje. W 75. minucie na prowadzenie wyszedł Mateusz Żytko, który strzałem głową wykorzystał centrę Kacpra Sztylki. Dziesięć minut później młody zawodnik sam wpisał się na listę strzelców, podkreślając swoją formę i niezawodność. Gospodarze grali przez większość drugiej połowy w dziesiątkę po dwóch żółtych kartkach Eryka Migacza. Piast skorzystał z przewagi, a wynik spotkania przypieczętował Marcin Gołębiowski, wykańczając szybką kontrę. Piast wygrał z Górnikiem Wałbrzych 4:1.

Zwycięstwo w Wałbrzychu oznacza, że Piast utrzymuje pozycję w czołówce tabeli i może przygotowywać się do kolejnych trzech spotkań domowych, które zakończą rundę. Najbliższy mecz już w sobotę, 15 listopada o godz. 14:00, kiedy rywalem będzie Legsad Kościelec.

TN

Podsumowanie meczów SPR Bór Oborniki Śl.

W niedzielę, 9 listopada, w Gryfinie SPR Bór Joynext Oborniki Śląskie pewnie pokonał PGE KPR Gryfino 36:26 w rozgrywkach I ligi, grupa B. Zwycięstwo to dodało zespołowi pewności siebie przed kolejnym starciem.



FOT. FB/STOWARZYSZENIE PIŁKI RĘCZNEJ BÓR OBORNIKI ŚLĄSKIE - SPR BÓR JOYNEXT

Drużyna juniorów wybrała się na rewanżowy mecz do Oławy. Jednak jak często bywa przy wyjazdach w tygodniu, frekwencja była ograniczona – do walki ruszyło zaledwie dziewięciu zawodników, w tym brakowało bramkarza i obrotowego. Mimo osłabienia mecz przebiegał podobnie jak w Obornikach. Obornicczanie dochodzili do wielu dobrych sytuacji rzutowych, lecz niestety nie potrafili ich wykorzystać. W defensywie zdarzały się błędy indywidualne, co pozwoliło gospodarzom szybko odskoczyć na kilka bramek przewagi. W drugiej połowie Oława utrzymywała kontrolę nad wynikiem, nie dając gościom szans na odrobienie strat, a spotkanie zakończyło się wynikiem 30:23 dla gospodarzy.

Zwycięstwo przyszło w meczu z drużyną z Głogowa. Mimo, że w pierwszej połowie przegrywali nawet siedmioma bramkami, młodzi zawodnicy z Obornik, Żórawiny i Wrocławia nie poddali się. Dzięki determinacji i świetnej grze w drugiej połowie udało im się odrobić straty i w emocjonującym finiszu zwyciężyć 31:29, pokazując, że walka do ostatniego gwizdka może przynieść sukces.

TN

Wizytownik NOWej

SALON MEBLOWY AGA
TRZEBNICA
ul. Milicka 28A
w podwórku
tel. 600 630 295
ATRAKCYJNE CENY
REKLAMA

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
tel. 600 609 606
Wydajemy zaświadczenie o demontażu
Odbieramy własnym transportem
Stacja demontażu pojazdów | Czarkowo 16 | 64-125 Poniec
REKLAMA

AKROBATYKA Sofija
ZAPISY
601-996-355
www.magiatanca.pl
ZAPRASZAMY
REKLAMA

SKUP ZŁOMU
TRZEBNICA, ul. Milicka 32
tel. 71 312 05 03
SKUPUJEMY:
- złom stalowy
- metale kolorowe
- akumulatory
- karton i makulaturę
- folię bezbarwną

Waga najazdowa 50 ton
Atrakcyjne ceny!
Masz złom, zadzwoń, podstawimy kontener
- transport gratis!
Podstawiamy również kontenery na gruz i odpady budowlane
Czynne:
pn-pt od 8:00 do16:00
sob od 8:00 do 13:00
REKLAMA

PASZE DLA ZWIERZĄT HODOWLANYCH
(kury, kaczki, gęsi, króliki, gołębie, ptaki)
Tartak na krzyżówce
-Głuchów Górny 1
695 934 148
663 693 820
REKLAMA

USŁUGI KURIERSKIE
Z nami nadasz lub odbierzesz przesyłki
- od koperty do palety
- niestandardowe
- ponadgabarytowe
TARTAK NA KRZYŻÓWCE
- GŁUCHÓW GÓRNY -
Tel. 576 669 665, 695 934 148
REKLAMA

WĘGIEL EKOGROSZEK
PELLET EKOMIAŁ
KOKS BRYKIET
ORAZ
DREWNO KOMINKOWE
I OPAŁOWE
Tartak na krzyżówce-
GŁUCHÓW GÓRNY
Tel. 695 934 148,
663 693 820
REKLAMA

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
65 zł netto/tydzień
zadzwoń
601-735-810

Zareklamuj swoją firmę
w Wizytowniku NOWej
199 zł netto/m-c
Reklama w gazecie i wpis w katalogu firm na portalu nowagazeta.pl przez miesiąc
Skorzystaj już dziś!
601-735-810
REKLAMA

eprasa.pl dbd29ba361

ROZKŁAD GODZIN PRACY APTEK W POWIECIE TRZEBNICKIM:

TRZEBNICA

- **"POD BAZYLIKĄ"** ul. Kościelna 6
  pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **"PANACEUM"** ul. Daszyńskiego 65
  – codziennie 7:00-22:00
  (także soboty, niedziele)
- **"LEGE ARTIS"** ul. Ks. W. Bochenka 49
  pon. - pt. 7:00-21:00, soboty 7:00-20:00
  niedziele 9:00-17:00
- **"LEGE ARTIS"** ul. Kościuszki 10
  pon - pt 7:00-20:00, soboty 7:30-15:30
- **"HERBENA"** ul. Prusicka 1
  pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **APTEKA DOZ** ul. Św. Jadwigi 13
  pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- **"APTEKA PRZY RATUSZU"** ul. Obornicka 1
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00

OBORNIKI ŚLĄSKIE

- **"WRATISLAVIA IV"** ul. M. Skłodowskiej 1
  pon.-pt. 8:00-21:00 soboty 8:00-20:00
  niedziele 10:00-18:00
- **"WRATISLAVIA V"** ul. Trzebnicka 36
  pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **"MATERIA MEDICA"** ul.Podzamcze 2A
  pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **"MEDICAMENTUM"** ul.Dworcowa 62
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-15:00
- **"VIOLA"** Pęgów, ul. Główna 81
  pon.-pt. 9:00-18:00, soboty 9:00-12:00

ŻMIGRÓD

- **"KONWALIA"** ul. Kościelna 7
  pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **"ZAMKOWA"** ul. Zamkowa 24
  pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-20:00
- **"ŻMIGRODZKA"** ul. Lipowa 1
  pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- **"MEDIQUA"** ul. Sportowa 24/lok.06
  pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- **"LEGE ARTIS"** ul. Kolejowa 9, lok.3
  pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-16:00

PRUSICE

- **"W RYNKU"**, ul. Rynek 10
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- **"POD LWEM"** ul. Żmigrodzka 17
  pon. -pt. 8:00-18:30, soboty 8:00-14:00
- **"LAWENDOWA"**, Skokowa, ul. Wrocławska 9
  pon. -pt. 8:30-16:30, soboty 9:00-13:00

WISZNIA MAŁA

- **"LEŚNA"** ul. Wrocławska 2
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-14:00

ZAWONIA

- **"MALWA"**, ul. Spacerowa 4
  pon. -pt. 8:00-17:00, soboty 9:00-12:00
- **"POD ZŁOTĄ WAGĄ"** ul. Milicka 1
  pon. -pt. 8:00-18:00, soboty 8:00-13:00

REKLAMA

Prywatne gabinety lekarskie

Trzebnica

GABINET USG

dr n. med. Tomasz Harań
Specjalista radiolog

Trzebnica, ul. Obornicka 41e (koło stadionu)

Rejestracja:
tel. 71 387 27 78, 605 175 050

Godziny przyjęć:
pon. i czw. 9:00-15:30,
wt. i śr.14:00-19:00

REKLAMA

DERMATOLOG

Irena Dudek -Zaborowska
specj. dermatolog – wenerolog

Trzebnica, ul. Wiosenna 26
- wizyty lekarskie na NFZ,
tel. 71/387-06-03
- prywatne konsultacje dermatologiczne,
tel. 669-070-396

- porady lekarskie, dermatoskopia, światłolecznictwo (AZS, łuszczyca), usuwanie brodawek i włókniaków (kriochirurgia), elektrokoagulacja

ZABIEGI LECZNICZO -KOSMETYCZNE

mgr Anna Binek
kosmetolog, podolog
Tel. 726-162-805

- pedicure leczniczy, pielęgnacja stopy cukrzycowej i zmienionych chorobowo płytek paznokciowych, usuwanie odcisków i modzeli, oczyszczanie i pielęgnacja twarzy, peelingi medyczne, itp.

www.dermed-kosmetyka.pl

REKLAMA

PSYCHIATRA

lek. Agnieszka Dzioba-Musiał

TRZEBNICA
Gminne Centrum Medyczne
TRZEBNICA-ZDRÓJ
ul. Kościuszki 10

Przyjmuje we wtorki od godz. 16^{00}

Tel. 665 38 38 58

REKLAMA

GABINET REUMATOLOGICZNY

Małgorzata Hańczyc
Specjalista Reumatolog

- **choroby stawów i kręgosłupa**
- **reumatoidalne zapalenie stawów**
- **toczeń, zespoły bólowe**

Rejestracja w dni powszednie - telefon lub SMS z treścią: „Reumatolog wizyta"
Uzgodnienie terminu w godzinach popołudniowych/wieczornych

TRZEBNICA ul. Obornicka 6b
Tel. 506 318 601

REKLAMA

PRYWATNY GABINET UROLOGICZNY

dr n. med. Patrik Forszt
Specjalista Urolog, FEBU

Choroby nerek, pęcherza prostaty, zaburzenia potencji
Gabinet czynny:
środa 15.30-18.00
Przychodnia Zdrój, ul. Kościuszki 10
tel. 577-130-827
USG NA MIEJSCU
www.forszt.pl

REKLAMA

PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNY

GINEKOLOG-POŁOŻNIK
lek. med. Anna Orzeszko

USG, cytologia
Przyjmuje: w poniedziałki w godz. 15.30-18.00
czwartki i piątki w godz. 9.00-12.00

REJESTRACJA:
TELEFON LUB SMS 693178668
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA
TRZEBNICA, ul.Obrońców Pokoju 16/4

REKLAMA

LARYNGOLOG

lek. med. Lucyna Bober

TRZEBNICA
Rynek 9

Przyjmuje w środy
w godz.15.00-17.00

Rejestracja
tel. 781-408-408
600-630-889

REKLAMA

OGŁOSZENIE LUB REKLAMA TWOJEGO GABINETU LEKARSKIEGO

już od 20 zł netto/wydanie

Jesteś zainteresowany? zadzwoń 601-735-810 lub napisz reklama@nowagazeta.pl



GABINET GINEKOLOGICZNY

Aleksandra Miturska
ginekolog - położnik,

Trzebnica,
ul. Adama Mickiewicza 1

tel. 71/312 - 05 - 60

pon., śr., pt.
w godz. 16.00-19.00

REKLAMA

NEO
CENTRUM SŁUCHU

- BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
- APARATY SŁUCHOWE
- DYPLOMOWANY PROTETYK SŁUCHU Z 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM
- Bezpłatne testowania i wypożyczenia
- Dofinansowania NFZ, PCPR, raty

TRZEBNICA, UL. W.WITOSA 2
pon.8-17; wt. śr. czw. 8-16; pt. 8-15
Tel. 71 740 50 12

REKLAMA

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY

KARDIOLOG
dr n.med. Jacek Orzeszko

USG serca, EKG
Przyjmuje we wtorki
w godz. 15.00-18.00

REJESTRACJA
poniedziałek, piątek 17.00-20.00
TELEFON LUB SMS **693178669**
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA
TRZEBNICA, ul.Obrońców Pokoju 16/4

REKLAMA

PRAKTYKA LARYNGOLOGICZNA OTOLARYNGOLOG

Dr nauk med. Piotr Pastuszek

choroby uszu, nosa, gardła i krtani
badania videoendoskopowe
zabiegi operacyjne

Trzebnica, ul. Kościuszki 10
Rejestracja, tel. 607 09 99 00

REKLAMA









eprasa.pl dbd29ba361

Prywatne gabinety lekarskie

Oborniki Śląskie

VIMED
PRAKTYKA LEKARSKA

Oborniki Śląskie
ul. M.C. Skłodowskiej 29 lok.V
Tel. 71/ 711-15-50
kom. 602-121-150
Rejestracja tel. pon.-pt. 14.00-21.00

PORADNIA GINEKOLOICZNO - POŁOŻNICZA
lek. med. Michał Maciejewski
lek. med. Sabina Molińska - Śmiatacz
dr n. med. Witold Skrzypek
lek. med. Małgorzata Sztajer-Marciniak

PORADNIA GINEKOLOGII ONKOLOGICZNEJ
lek. med. Michał Maciejewski

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII Płodowej
dr n. med. Małgorzata Raś

PORADNIA OTOLARYNGOLOGICZNA, AUDIOLOGICZNA, FONIATRYCZNA
dr n. med. Aleksandra Skrzypek

PORADNIA POŁOŻNEJ
mgr Dorota Pasierbska
mgr Katarzyna Żelazko

PORADNIA LAKTACYJNA Szkoła RODZENIA
mgr Katarzyna Żelazko

REKLAMA

Prywatne gabinety lekarskie

Milicz

PORADNIA DERMATOLOGICZNA

MILICZ, ul. Kasztanowa 16
- **Przyjmuje bezpłatnie w ramach NFZ**
- Obowiązują skierowania

WOLNE MIEJSCA
Rejestracja:
605-195-194
Informacja dla pacjentów

REKLAMA



PRYWATNY GABINET UROLOGICZNY

lek. Maciej Kobierski
specjalista urolog
- choroby nerek, pęcherza moczowego, prostaty, zaburzenia erekcji.
Wizyty we wtorki w godz. 16.00-18.00
Oborniki Śląskie
ul. Dworcowa 36 C
Rejestracja tel: 501-270-303.

REKLAMA

STOMATOLOGIA DLA RODZINY GABINET STOMATOLOGICZNY

Oborniki Śląskie,
ul. Łokietka 22
(koło restauracji BAJKA)
Stomatologia zachowawcza, protetyka, radiowizjografia
GABINET CZYNNY
pon.-pt. - 9.00-20.00;
sob. - 9.00-12.00
tel. 71/310-26-12

REKLAMA

Co? Gdzie? Kiedy?

Trzebnica

MIKOŁAJKI W SKARSZYNIE

Sołtys i Rada Sołecka zapraszają dzieci na mikołajki.

Mikołajki dla najmłodszych (do 10 roku życia) - 30 listopada w godzinach 16:00 - 18:00.

W programie:
* zabawa z animatorem
* spotkanie ze św. Mikołajem
* w ramach upominków będą książki dedykowane najmłodszym

Aby się **zapisać** należy **do 15 listopada** wysłać SMS z imieniem i wiekiem dziecka na nr **669 389 495**

Mikołajki filmowe (od 10 roku życia) - 6 grudnia w godzinach 16:00 - 18:00.

W programie wspólne oglądanie filmu przy popcornie i pizzy.

Zapisy: imię i wiek dziecka przesłane SMS-em na numer **697 768 770 do 15 listopada.**

WARSZTATY BOŻONARODZENIOWE W GCKIS

GCKiS zaprasza na warsztaty bożonarodzeniowe:

* **Dekoracyjny anioł** - 27 listopada godz. 17:30; wiek uczestników 12+; koszt 55 zł od osoby
* **Zimowa choinka** - 3 grudnia godz. 17:30; wiek uczestników 12+; koszt 40 zł od osoby

Zapisy i płatność na https://gckis-trzebnica.bilety24.pl/lista-zajec/

Oborniki Ś.

ELENI - JUBILEUSZ 50-LECIA

Obornicki Ośrodek Kultury zaprasza na wyjątkowy jubileuszowy koncert **ELENI**, w którym artystka wykona swoje największe przeboje. Wydarzenie będzie miało miejsce **26 listopada** o godzinie 17:30

Eleni towarzyszy zespół:
* Aleksander Białous - gitara, Buzuki
* Kostas Dzokas - Buzuki

MAGICZNE SPOTKANIE ZE ŚWIĘTYM MIKOŁAJEM

Obornicki Ośrodek Kultury zaprasza dzieci i rodziców na spotkanie ze św. Mikołajem. Wydarzenie odbędzie się **7 grudnia** o godzinie 16:00.

Zapisy przyjmowane są do 14 listopada.

W programie: spektakl Teatru Fuzja pt. „Zaginiony prezent", po którym będzie miała miejsce wizyta św. Mikołaja.

Żmigród

ZACZAROWANE ANDRZEJKI DLA DZIECI

ZPK zaprasza dzieci na Bal Magii i Czarów z eliksirami, wróżbami i czarodziejskimi niespodziankami. Wydarzenie odbędzie się **24 listopada** o godzinie 17:00.

Zapisy online na https://zpk-zmigrod.bilety24.pl/zajecia/?id=3039

Cena 30 zł od osoby.

ŻMIGRODZKIE KOLĘDOWANIE

Kolędowanie odbędzie się **7 grudnia** na żmigrodzkim rynku w ramach jarmarku bożonarodzeniowego.

Organizatorzy zapraszają:
* pracowników jednostek gminnych
* przedstawicieli samorządu
* organizacje pozarządowe
* lokalne firmy.

Formularz zgłoszeniowy oraz szczegóły wydarzenia dostępne są na http://www.zmigrod.com.pl/.../zgloszenia-na-zmigrodzkie...

SYLWESTER W GMINIE ŻMIGRÓD

Organizatorzy gwarantują niezapomnianą noc pełną emocji, tańca i radości z oprawą muzyczną Kuby Husarza! Początek 31 grudnia o godzinie 19:00.

Bilety w cenie 460 zł od pary; w cenie biletu 3 ciepłe posiłki, zimne zakąski, napoje, kawa, herbata i ciasto.

Zapisy w sekretariacie, tel. 71 385 31 34.

Prusice

WARSZTATY DLA RODZICÓW

Warsztaty dla rodziców z gminy Prusice pod hasłem „Jestem ważny – dbam o siebie, by mieć siłę dla dziecka" odbędą się **22 listopada** w GOKiS Prusice o godz. 10:00 i w świetlicy wiejskiej w Piotrkowicach o godz. 13:00. Podczas spotkania praktycznych wskazówek udzieli psycholog Beata Pietrzak-Zalewska z Milickiego Centrum Zdrowia Psychicznego.

Zapisy: 573 991 645 lub 71 312 63 10.

JARMARK BOŻONARODZENIOWY

Jarmark Bożonarodzeniowy w Prusicach odbędzie się **6 grudnia**. Podczas wydarzenia najmłodsi mieszkańcy gminy będą mieli okazję spotkać się z Mikołajem.

Wisznia Mała

WISZEŃSKI DESIGN

Wystawę zatytułowaną „Wiszneński Design - Sztuka Użytkowa z Tradycji" można obejrzeć w Galerii na Zakręcie **do 18 listopada** (w godzinach pracy OKSiR).

WISZEŃSKIE SPOTKANIE ZE SZTUKĄ I MUZYKĄ

OKSiR w Wiszni Małej zaprasza **20 listopada** o godzinie 18:00 na wernisaż malarstwa **Ernesta Bortnowskiego** pt. „Moja Wyobraźnia".

W programie koncert:
* **Zbigniew Lewandowski** i The Classics Jazz Trio Special Guest
* **Margarita Tsoukarelas** - „Lady Margarita Swings".

Zawonia

CHARYTATYWNE SEMINARIUM SAMOOBRONY

Dzisiaj, **13 listopada**, w GOK w Zawoni w godzinach 18:45 - 19:45 odbędzie się Seminarium Samoobrony, podczas którego będzie można **wesprzeć Bartusia i Jasia Wójcików**, którzy cierpią na dystrofię mięśniową Duchenn'a.

KONCERT MUZYKI FILMOWEJ

Gminny Ośrodek Kultury w Zawoni zaprasza **23 listopada** o godzinie 17:00 na Koncert Muzyki Filmowej w wykonaniu zespołu uczniów i absolwentów Szkoły Muzycznej I stopnia im. Grażyny Bacewicz we Wrocławiu.

Wstęp bezpłatny, wymagane **zapisy** pod nr tel. 71 312 81 18.

Podczas koncertu **zbierane będą pieniądze na remont fortepianu** w klasztorze sióstr boromeuszek w Trzebnicy.

MS

ZADZWOŃ DO PRAWNIKA
- pomoc prawna dla naszych Czytelników

DLA CZYTELNIKÓW - DYŻUR PRAWNIKÓW

We współpracy z radcą prawnym **Elżbietą Ćwikłą i Luizą Bożek-Sadzinicą**, rozpoczynamy dyżur prawnika. Każdy Czytelnik może w podanych godzinach zadzwonić pod wskazany numer i zasięgnąć porady. Wszystko **BEZPŁATNIE !**

Po bezpłatną poradę możesz zadzwonić w każdy PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA w godzinach od 15.00-18.00.
Wszyscy zainteresowani mogą zadzwonić pod numer telefonu: +48 517 922 484 lub 606 22 32 59

Można dzwonić w sprawach prawa rodzinnego, prawa cywilnego oraz prawa pracy, ubezpieczeń społecznych i RODO.



ELŻBIETA ĆWIKŁA - Radca Prawny prowadzący indywidualną kancelarię od 2007 roku we Wrocławiu i Trzebnicy.

Obsługuje podmioty gospodarcze w bieżącej działalności oraz konsumentów, głównie w zakresie prawa cywilnego i rodzinnego. Wspólnik w firmie Kancelaria Prawna Rudy Consulting & Elżbieta Ćwikła Spółka komandytowa, Członek Stowarzyszenia Akademia Piłki Nożnej Talent w Trzebnicy, Fundator i członek Rady Fundacji Brawo Ty w Trzebnicy. Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. Ukończyła Podyplomowe Studia Zarządzania Jednostkami Gospodarczymi również na Uniwersytecie Wrocławskim.



LUIZA BOŻEK – SADZINICA – absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego i Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, radca prawny wpisany na listę prowadzoną przez Radę Okręgowej Izby Radców Prawnych w Opolu pod numerem OP- 910/2010. Od 2010 roku prowadzi działalność w ramach własnej Kancelarii Radcy Prawnego. Specjalizacją Kancelarii jest doradztwo prawne i zastępstwo procesowe w sprawach z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego , jak i prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. . Przez wiele lat zajmowała się doradztwem prawnym oraz prowadzeniem szkoleń na rzecz Oddziału Terenowego TVP S.A. we Wrocławiu min. w obszarze prawa prasowego, prawa autorskiego, prawa pracy oraz szeroko pojętej własności intelektualnej. Współpracowała z wrocławskimi agencjami reklamowymi w zakresie obsługi prawnej ogólnopolskich kampanii reklamowych. Była również wykładowcą prawa prasowego i prawa mediów w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej we Wrocławiu. Od 2008 r. Prowadzi szkolenia prawnicze dla jednostek administracji publicznej i klientów indywidualnych oraz audyty z zakresu stosowania ustawy o ochronie danych osobowych, a obecnie RODO. Jest również Wiceprezesem zarządu Fundacji Brawo Ty.

Potrzebujesz porady prawnej, zadzwoń w piątek w godz. 15-18
517 922 484 lub 606 22 32 59

REKLAMA

Masz temat?

ZADZWOŃ:

693-446-141

Nie jesteśmy obojętni



eprasa.pl dbd29ba361

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 46 (1511) 13 XI - 19 XI 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: **693-44-61-41**

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Cena zależy od kategorii, w której ogłoszenie będzie zamieszczone.

CENA OBEJMUJE OGŁOSZENIE ZE ZDJECIEM DO 50 SŁÓW.

NIERUCHOMOŚCI:
- SPRZEDAM - 25 zł
- KUPIĘ/WYNAJMĘ - 20 zł
- ZAMIENIĘ/CHCĘ WYNAJĄĆ - 15 zł

AUTO - MOTO
- SPRZEDAM/KUPIĘ/ZAMIENIĘ - 10 zł

RZECZY UŻYWANE
- SPRZEDAM/KUPIĘ/ZAMIENIĘ - 5 zł
- ODDAM ZA DARMO - 2,5 zł

RÓŻNE
- PRYWATNE - 5 zł
- FIRMOWE - 15 zł

KOMUNIKATY - 2,5 zł

NAUKA/ROZRYWKA/ZDROWIE - 10 zł

USŁUGI/DAM PRACĘ - 20 zł
- DLA OSÓB PRYWATNYCH - 10 zł

Dopłata za publikcję na stronie internetowej - 1,5 zł za tydzień

Ogłoszenia drobne do gazety można zlecić:
- osobiście w redakcji gazety w Trzebnicy, przy ul. Armii Krajowej 2B
- mailem na adres reklama@nowagazeta.pl z dostarczeniem dowodu uiszczenia opłaty za ogłoszenie na konto bankowe NOWAPRESS s.c.
- przez stronę internetową nowagazeta.pl

OGŁOSZENIA DROBNE DO AKTUALNEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMOWANE SĄ DO WTORKU DO GODZ. 16^{00}

AUTO - MOTO

SPRZEDAM



Sprzedam używane opony na alufelgach, pozostałość po sprzedanym pojeździe Opel Corsa C, rozmiar 185/65r15, rozstaw śrub 4x100. Cena za komplet 500 zł. Trzebnica. Proszę dzwonić, nie odpowiadam na wiadomości. Tel.793 780 226

RZECZY UŻYWANE

KUPIĘ

Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. Tel.725332771

Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze. Tel.535135507

RÓŻNE

NAUKA

Oferuję indywidualne zajęcia z języka angielskiego na każdym poziomie zaawansowania. Nr tel. 664991142. Adres: Olszewskiiego 8/15, 55-100 Trzebnica

USŁUGI



Oferujemy wynajem podnośnika koszowego z operatorem. Idealnego do wszelkich prac na wysokościach. Tel : 725-942-291

WYCINKA DRZEW
Tel. 667251635

Wycinka drzew, krzewów na nieużytkach. Tel.667251635

SPRZEDAŻ I MONTAŻ
- PŁOTÓW BETONOWYCH PANELOWYCH, SIATKOWYCH
- GARAŻY I WIAT

696-027-674 lub 665-508-381

Sprzedaż i montaż płotów betonowych, panelowych, siatkowych, garaży i wiat. Tel.696027674, 665508381

PRACA

DAM PRACĘ



Praca w domu przy komputerze. Atrakcyjne zarobki 4500-8000 zł / miesiąc. Info na stronie: system.xaa.pl



NOWa gazeta trzebnicka

Ogłoszenia drobne możesz nadać również w Żmigrodzie

Punkty, w których możesz nadać ogłoszenie do NOWej gazety trzebnickiej:

TRZEBNICA

- **Redakcja NOWej gazety** ul. Armii Krajowej 2B



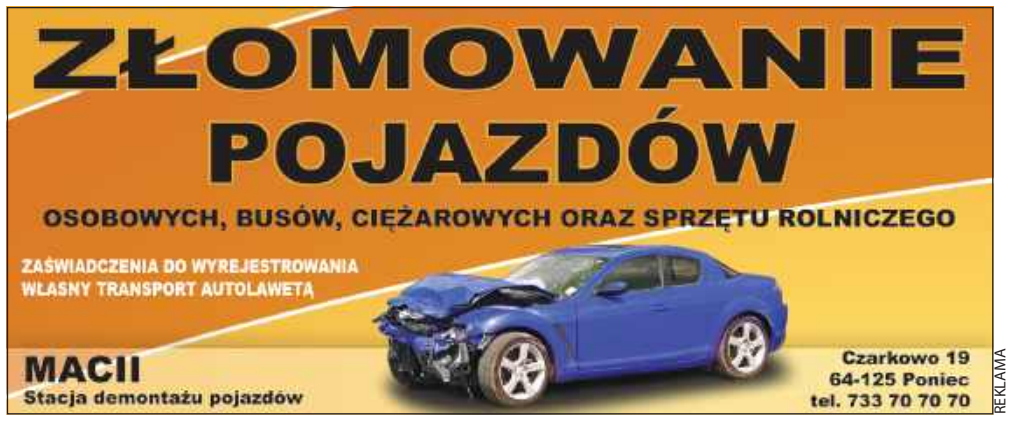


- **Biuro Ogłoszeń** ul. Kościelna 7 (obok Hali Sportowej ZAPO)

ŻMIGRÓD

- **Usługi Poligraficzne** Mirosław Kuraciński, ul. Św. Jana Pawła II 5





REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA

eprasa.pl dbd29ba361

AGRITO®
SKUP I SPRZEDAŻ ZBÓŻ

Topola Wielka ul. Gajowa 18
63-421 PRZYGODZICE

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 62 720 45 84, 690 308 358,
500 072 080

Nowy właściciel OBIEKTU
W SŁAWOSZOWICACH
ul. Kolejowa 21,
56-300 SŁAWOSZOWICE

tel. 509 440 443, 71 384 01 53

SKUP - SPRZEDAŻ

kukurydzy mokrej, suchej, zbóż i rzepaku
Kontraktacja kukurydzy, zbóż i rzepaku

- **SZYBKA PŁATNOŚĆ**
- **MOŻLIWOŚĆ ODBIORU**
- **USŁUGA SUSZENIA**
- **USŁUGA MAGAZYNOWANIA**

Ponadto w OBIEKCIE SŁAWOSZOWICE
prowadzimy sprzedaż pasz

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA





URZĄD PRACY

12.11.2025 r. -
PUP Trzebnica
OFERTY PRACY
(od pracodawców lokalnych)

- Asystent kas samoobsługowych (Trzebnica)
- Asystent sędziego (Trzebnica)
- Doradca zawodowy (Trzebnica)
- Dozorca (Trzebnica)
- Drukarz (Trzebnica)
- Kasjer – sprzedawca (Pęgów)
- Kierowca samochodu - busa do przewozu osób niepełnosprawnych (Wisznia Mała)
- Nauczyciel języka niemieckiego (Trzebnica)
- Nauczyciel świetlicy 17/26 (Trzebnica)
- Ogrodnik (Brzeźno)
- Pracownik biurowy ze znajomością programu EXCEL (Krotoszyn)
- Pracownik budowlany (prace remontowe, montażowe, tynkarskie (Wrocław)
- Pracownik produkcji (również z orzeczeniem o niepełnosprawności (Oborniki Śl.)
- Pracownik zieleni (Trzebnica)
- Programista aplikacji PHP / Laravel + Vue.js Developer (Trzebnica)
- Specjalista do spraw zamówień (Krotoszyn)
- Specjalista ds. sprzedaży artykułów reklamowych B2B (Trzebnica)
- Sprzedawca (Trzebnica)

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA
POWIATOWY URZĄD PRACY
Tel. 71/387 05 65 wew. 44
STANOWISKO POŚREDNICTWA PRACY. ZAPRASZAMY DO ODWIEDZANIA NASZEJ STRONY INTERNETOWEJ
www.praca.trzebnica.pl

eprasa.pl dbd29ba361

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 46 (1511) 13 XI - 19 XI 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: **693-44-61-41**

Uśmiechnij się

– Kochanie, pamiętasz, jak mówiłaś, że chcesz więcej przestrzeni?
– Tak.
– No to sprzedałem stół i dwie szafki.

.....

- Ten nasz nowy kierownik to jakiś tępy jest, wiesz?
- A dlaczego?
- Już trzy razy dzisiaj pytał się mnie dlaczego nic nie robię.

.....

Żona żali się mężowi:
- Kazik czemu ja mam ciągle tyle roboty w mieszkaniu!?
- Śpisz w nocy to Ci się zbiera!

.....

W urzędzie:
– Dzień dobry, chciałbym złożyć skargę.
– W jakiej sprawie?
– W sprawie skargi, którą złożyłem miesiąc temu.

.....

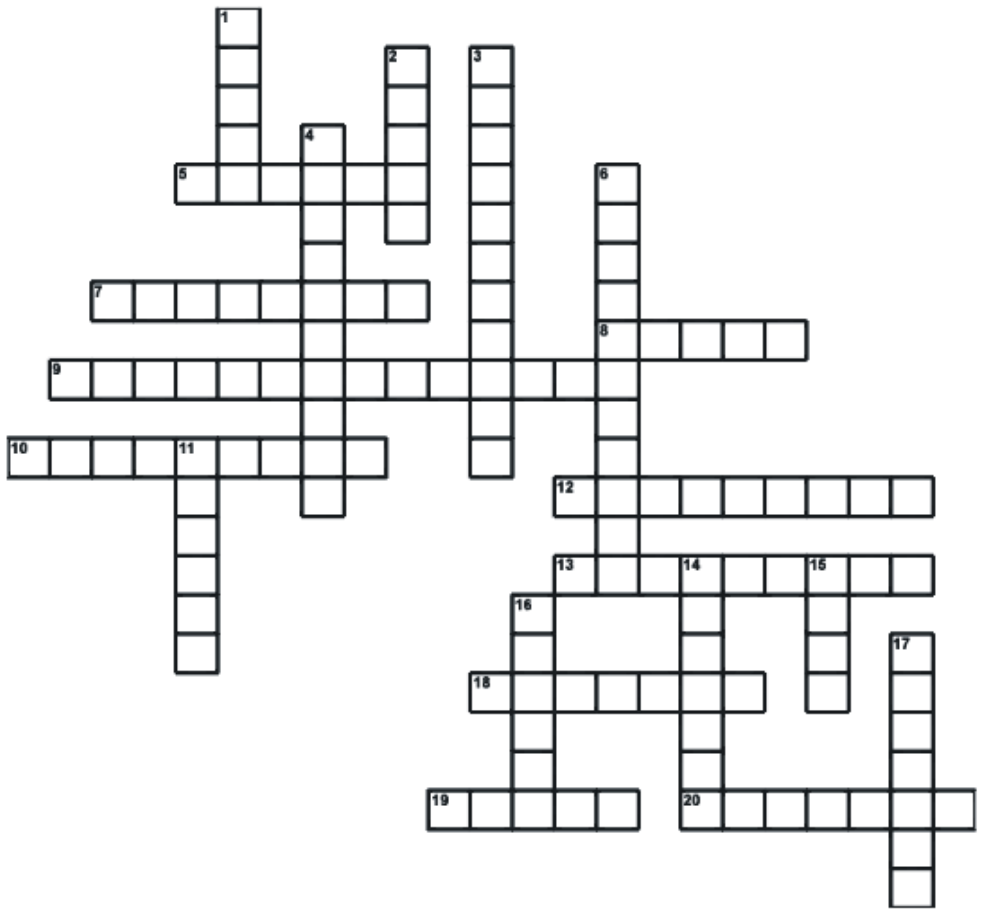
– Kochanie, kiedy zrobisz coś romantycznego!
– Dziś zrobiłem – wyrzuciłem śmieci bez przypominania.

.....

Teściowa do zięcia:
- No i jak ci smakował dzisiejszy obiadek?
- Ooo, widzę, że mamusia znowu dąży do kłótni!

Pogłówkuj z NOWą

KRZYŻÓWKA



Poziomo:

5. Wagonik kolejki linowej
7. Ozdoba architektoniczna w kształcie karczocha
8. Bardzo cienka powłoka
9. Dokument pełnomocnictwa
10. Na nim podbródek skrzypka
12. Rodzaj zajęć uniwersyteckich
13. Inaczej kurs
18. Pracownik mennicy produkujący monety
19. Sposób postępowania, bycia, zachowania się
20. Zagadka, tajemnica, coś nieokreślonego

Pionowo:

1. Był nim Seneka
2. Warzywo, bulwa wilca ziemniaczanego
3. Czwarta rocznic
4. Stawonóg z rzędu widłogonków (mysiogonków)
6. Pracodawca; osoba zatrudniająca pracownika
11. Osoba prowadząca lud, stojąca na jego czele
14. Usunięcie
15. Bohdan, pilot i pisarz
16. Złoty numizmat francuski
17. Człowiek, który zajmuje się produkcją mydła

KRZYŻÓWKA WYGENEROWANA ZE STRONY WWW.KRZYZOWKI.EDU.PL

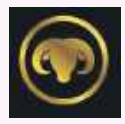
SUDOKU

1						8	2	
	7		1				4	9
		9	2	7	6	5	3	1
3	2		7		1			6
4	5	7						
9		1			2			3
						9		
			3		7	1	8	5
	1		8	2	9		7	4

		2					3	
3		1	2	5		9		6
			6					8
1						2	6	
	7	3	4					1
			5	6		4		
		7		3		6		4
9								2
		4		9	6			7

Horoskop

BARAN



W tym tygodniu energia Cię rozpiera, ale zanim ruszysz z nowym projektem, upewnij się, że wiesz, dokąd biegniesz. Czasem mniej znaczy więcej – zwłaszcza, jeśli chodzi o słowa wypowiedziane w emocjach.

BYK



Domowe obowiązki zaczną się piętrzyć szybciej niż liście w listopadowym ogrodzie. Nie wszystko musisz robić sam – czasem lepiej zorganizować pomoc niż potem narzekać na bolący kręgosłup. W finansach – stabilnie, o ile nie ulegniesz pokusie „promocji życia"..

BLIŹNIĘTA



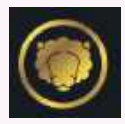
Twoje pomysły będą błyszczeć, ale nie każdy musi od razu zrozumieć Twój tok myślenia. W relacjach postaw na szczerość, ale bez przesady – nie wszystko, co przychodzi do głowy, trzeba od razu powiedzieć.

RAK



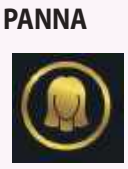
Nostalgia listopadowa może dopaść Cię niespodziewanie, ale nie poddawaj się melancholii. Spotkanie z kimś bliskim przypomni Ci, że nawet w szare dni można się uśmiechać. W pracy – spokój, jeśli nie będziesz brać wszystkiego do siebie.

LEW



Masz apetyt na sukces, ale pamiętaj, że nie wszystko musi błyszczeć jak choinka w grudniu. Nie zapominaj o drobnych gestach – one też potrafią zrobić wrażenie. Ktoś może zaskoczyć Cię miłym komplementem.

PANNA



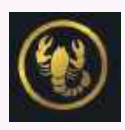
Porządek w domu to nie wszystko – może warto też uporządkować własne myśli? W pracy czeka Cię kilka drobiazgów, które łatwo przeoczyć, więc nie spiesz się z podpisywaniem czegokolwiek. W weekend znajdź czas na herbatę, koc i ciszę.

WAGA



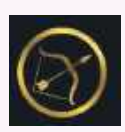
Czasem trudno Ci się zdecydować, ale w tym tygodniu to właśnie Twoja wahania mogą okazać się atutem. Dzięki nim unikniesz pochopnych decyzji. W relacjach – balansuj między dyplomacją a szczerością. A jeśli ktoś zarzuci Ci niezdecydowanie, powiedz, że po prostu rozważasz opcje.

SKORPION



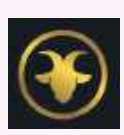
W tym tygodniu warto odpuścić drobiazgi, bo większe sprawy ułożą się same. Uważaj tylko na zbyt dosłowne żarty – nie każdy zrozumie Twój ciemny humor. W weekend – chwila ciszy przyniesie więcej niż głośne dyskusje.

STRZELEC



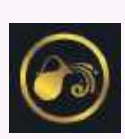
Drobna podróż lub spontaniczne spotkanie odświeży Twój nastrój. Niech listopad nie będzie wymówką do lenistwa. W uczuciach – nie analizuj każdego słowa. Czasem cisza mówi najwięcej.

KOZIOROŻEC



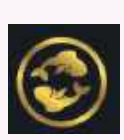
Czasami najlepiej działać po cichu – bez fanfar i oklasków. W tym tygodniu Twoja konsekwencja przyniesie efekty, ale dopiero wtedy, gdy przestaniesz je wymuszać. W relacjach – dystans i cierpliwość.

WODNIK



Kreatywność wraca, ale trudno Ci się skupić. Przeszkadza Ci pogoda, ludzie, a nawet wiatr. Miej do tego dystans – jesień ma swoje prawa. W pracy – zaskoczysz kogoś nieszablonowym pomysłem.

RYBY



Emocje mogą Cię ponieść, ale to niekoniecznie zły znak. Ważne, byś wiedział, gdzie płyniesz, zanim odpłyniesz za daleko. Ktoś z przeszłości może o sobie przypomnieć – upewnij się czy chcesz odświeżać relacje. W weekend – sen, muzyka i relaks dobrze Ci zrobią.

eprasa.pl dbd29ba361